Sobota, 17 (29) Stycznia 1870 r.

Sobota, 17 (29) Stycznia 1870 r.

№ 14. ROK SIÓDMY. № 14.

Prenumerata Miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy 4 „
„ 3 miesiące 2 „
„ 1 miesiąc — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy 5 „
„ 3 miesiące 2 „ 50 k.
„ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie**, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich;—w **St.-Petersburgu** w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w **Moskwie**, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — **Za ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—**Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— **Artykuły i ogłoszenia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — **Listy** przyjmują się tylko *frankowane*.

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PROCZ DNI NIEDZIELNYCH I SWIĄTECZNYCH.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Deklaracja. — Postanowienie komitetu urządzającego.—Komisja likwidacyjna. — Rozkaz warsz. ober-policmajstra. — Warszawski komitet wszechrosyjskiej wystawy przemysłowej w Petersburgu.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.— Warszawa. — Przegląd polityczny. —**Telegramy.** — **Wiadomości telegraficzne.** —(☙) Aforyzmy. — Amatorskie przedstawienie.— O fiary.—Nowa taryfa hypoteczna m. Warszawy i Pragi.— Homeopatja w Galicji. — Kary policyjne. — Kronika nadzwyczajnych wypadków. —Ceny zboża.—Kurjerek.—Morderstwo. — Oświetlenie. — Kursa monet. — Pogrzeb. — Koncert.— Wieczór muzyczny. —Towarzystwo muzyczno-dramatyczne. — Proces.—Kwestja dróg żelaznych.—Kwestja zapewnienia losu oficjalistów kolei żelaznych. — Telegraf anglo-indyjski.— Sprawa o szerzenie fałszywych biletów kredytowych.— Trudna kwestja.—Jarmark w Charkowie.—Ilość chorych w 18-u petersburgskich szpitalach. — Jeszcze o szybkiej jeździe.— Teatra.— Drożyzna w Petersburgu.—Korespondencja Dziennika Warszawskiego: z Krakowa. — Sprawa księcia Piotra Bonapartego. — Austrja i ziemie słowiańskie. Rozprawy nad adresem; kwestja ministerjalna; dwór cesarski. — Sprawy czeskie.—Mowa hr. Beusta.—Uchwała rezolucjonistów.—Sprawy Galicji.—Francja. Kwestja handlowa.— Hiszpanja. Porażka księcia Montpensier. — Anglja. Nadużycia robotników. — Wojna w Nowej Zelandji. — Ameryka. Kwestja wyspy San-Domingo.

FEJLETON. — To co Bóg uczynił... (d. c.)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.—Magik Levieux i jego córka Alfredyna, i t. d.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 17 (29) Stycznia.

Deklaracja. — Minister sprawiedliwości w d. 30 listopada 1869 r. przesłał rządzącemu senatowi wymienioną 5 (17) listopada tegoż roku między kanclerzem państwa a jenerałem Biörnstierna deklarację względem zmiany ostatniego ustępu § 10 dodatkowego artykułu do traktatu handlu i żeglugi między Rosją a Szwecją. *Deklaracja:* Rząd Cesarsko-Rosyjski i rząd królewsko - szwedzko - norwegski, uznawszy potrzebę dla korzyści obu krajów zupełnej zmiany ostatniego ustępu § 10 artykułu dodatkowego do traktatu handlowego, zawartego między Rosją a Szwecją 26 kwietnia (8 maja) 1838 r., w którym postanowiono: „Że w każdym razie, paszporta okrętów lub statków, żeglujących bezpośrednio pomiędzy Finlandją a Szwecją, będą należycie poświadczone przez konsulów lub wicekonsulów tego kraju, do którego te okręta lub statki są przeznaczone,—“ postanowili za wzajemną zgodą, że powyższy ustęp uważany będzie odtąd za zniesiony. W dowód czego niżej podpisany kanclerz państwa rosyjskiego, należycie do tego upoważniony, podpisał przy wyciśnieniu herbowej swej pieczęci, niniejszą deklarację, mającą być wymienioną na takąż deklarację, podpisaną przez jenerała Biörnstierna, posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego najjaśniejszego króla szwedzkiego i norwegskiego. Zdziałano w dwóch egzemplarzach, w St. Petersburgu, 5 (17) listopada 1869 roku (podpisano) *Gorczaków.* *(Gon. Urzęd.)*

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEXANDRA II,
CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSIJ,
KRÓLA POLSKIEGO,
WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

Komitet Urządzający, w spełnieniu Najwyższego Rozkazu z dnia 2 Stycznia 1870 r. o zniesieniu Komisji Likwidacyjnej, postanowił i stanowi:

I. Komisję Likwidacyjną znieść bezzwłocznie, a urzędników takowej, uważać za spadłych z etatu na ogólnej zasadzie.

II. Z leżących na Komisji Likwidacyjnej obowiązków wkłada się:

1) Na Bank Polski:

a) Wypłata wynagrodzeń likwidacyjnych, które naznaczane będą wedle ustanowionego dla wyznaczenia tych wynagrodzeń porządku.

b) Przejrzenie nadsyłanych przez ajentów operacji Likwidacyjnej, jak również Kasy Gubernjalne i Okręgowe doniesień z aktami podziału o wypłacie wynagrodzenia likwidacyjnego, i dopilnowanie aby takowe doniesienia były przedstawiane we właściwym czasie.

c) Ułożenie półrocznych sprawozdań o umorzeniu listów likwidacyjnych przez losowanie i o wypłacie za takowe procentów.

d) Przejrzenie w wypadku napotkanych wątpliwości, oryginalności przedstawionych listów likwidacyjnych i kuponów, z tem jednak aby decyzje swoje w tym przedmiocie Bank przedstawiał pod zatwierdzenie Ministra Finansów.

i *e)* Przejrzenie prośb o wydanie duplikatów, w miejsce zagubionych w skutku rozmaitych przyczyn listów likwidacyjnych—i przedstawienie o tych prośbach opinji swojej do decyzji Ministra Finansów.

2) Na miejscowe Rządy Gubernjalne: wprowadzenie w wykonanie postanowień miejscowych Komisij Włościańskich o poprawieniu w wypadkach obowiązującemi przepisami przewidzianych, kopij z tabel zatwierdzonych i ksiąg hypotecznych.

3) Na miejscowe Izby Skarbowe: korespondencja o wydawaniu z kass lub też o ściągnięciu od osób prywatnych sum, potrzebnych na zaspokojenie pisarzy hypotecznych, za poprawę zatwierdzonych tabel likwidacyjnych i ksiąg hypotecznych.

4) Oznaczenie sum, potrzebnych na wypłatę procentów i dopełnienie losowań listów likwidacyjnych, a także zdecydowanie prośb właścicieli majoratów o wydanie, na zasadzie Art. 33 Ukazu z d. 19 Lutego 1864 r. o Komisji Likwidacyjnej w wolne rozporządzenie tych dziedziców, wyznaczonych na ich dobra kapitałów likwidacyjnych, zależeć będzie od Ministra Finansów—i

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

TO CO BÓG UCZYNIŁ....

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 11—12).

— Ach! pani... Doprawdy, zawstydza mię tyle dobroci... Chociaż wyznaję, że nigdzie mi nie byłoby znajdować się tak miło jak pod waszym, gościnnym dachem.

— Dziękuję panu, rzekła gospodyni, podając mu rękę na pożegnanie.

Tak więc, od pierwszej zaraz chwili, Franciszek Muller, stał się prawie członkiem rodziny państwa Dambergeac.

III.

Pomiędzy wielu arcypraktycznemi radami, pan Van Best pożegnał był wyjeżdżającego siostrzeńca temi słowy: „Mój drogi, nie wymagam ażebyś pisywał do mnie długie listy lecz proszę cię, przesyłaj mi parę wyrazów dnia każdego. Od lat dwudziestu nie rozłączaliśmy się prawie—spaliśmy pod jednym dachem, jadaliśmy przy wspólnym stole... To też, rano czy wieczorem, gdy spostrzegę twoje miejsce opróżnione — wiem jak mi przykro będzie... Lecz jeżeli wtedy Marjanna wejdzie wołając: „List od pana Franciszka!“ a umieścisz w nim zawsze pewnie kilka poczciwych słów dla starego wuja... wtedy przeczytam list z uśmiechem zadowolenia, a Marjanna, patrząc z ukosa powie: „No, dość tego panie— nie ma czego się smucić... Chłopak powróci niebawem, szczęśliwy z zobaczenia nas i zdrów jak ryba.“ Jestem pewny mój chłopcze, że po takiej scenie codziennej, odzyskam dobry humor i apetyt.

Kochany wujaszek Van Best! Najważniejszą dla-ń sprawą było, mieć umysł swobodny, spokojny obiad, i żołądek zdrowy. Nie przeto zbywało mu na serdeczności i zacności charakteru, lecz należał on już do ludzi metodycznych, którzy zmuszeni pracować przez lat trzydzieści, z umysłem zawsze przytomnym i zdrowiem niezachwianem, muszą przecież pielęgnować starannie swoją machinę cielesną.

Franciszek pamiętał o takiem usposobieniu wuja i dla tego zasiadłszy przy biurku w ofiarowanym mu przez państwo Dambergeac pokoju, skomponował list do wujaszka, cały w dziesięciu wierszach.

I nie mógł się rozszerzać więcej! Bo i jakże tu pisząc obszernie, przemilczyć o zmartwieniach rodzinnych przyjaciół? Donosząc zaś o nich zacnemu eks-armatorowi, z pewnością naraziłby go na niestrawność żołądka... w tym wieku!

Ponieważ zaś Franciszek, pomimo, że był jedynym prawowitym spadkobiercą swego wuja, życzył mu szczerze najdłuższego życia, przeto opuścił w swoim liście wszystko co mogło mu sprawić najlżejsze nawet zmartwienie.

Jednakże, skończywszy pisać—puścił myślom wodze... A myśli te nie były różowego koloru...

Zastanowił się bowiem, przypominając sobie świeże wrażenie odniesione z widoku dwojga dzieci p. Dambergeac, jakim sposobem natura mogła tak niesłusznie ukrzywdzić jedno z nich, dobre, rozlewając skarby swej hojności na drugie, tak złośliwe?.. I zapewne byłby długo jeszcze mozolił się nad rozwiązaniem tego emigmatu, gdyby nie tłusta szampanka, która wszedłszy nagle, zawiadomiła go uprzejmie, że już podano obiad.

A obiad był wyborny! Kucharka przewyższyła samą siebie w tym dniu uroczystym. Nawet pp. Dambergeac ukryli smutek jaki zwykle zasępiał ich czoła i starali się okazywać młodemu swojemu gościowi uprzejmość pełną delikatności i gościnności prosto z serca płynącej. Jednakże najbardziej wzruszyły Franciszka starania, jakie mu okazywał ciągle jego mały przyjaciel Paweł.

— Skosztuj no pan tej potrawy, — mówił do-ń swoim słabym choć dźwięcznym jak szkło stłuczone głosikiem—wybornie smakuje— zaręczam panu!

— Napij się pan tego wina z Bordeaux. Pochodzi ono od pańskiego wuja i papa każe je podawać na stół tylko w dni uroczyste..

— Weź no pan jeszcze troszkę tego kremu! Mama utrzymuje, że Agata przewybornie go sporządza...

Zresztą, biedny chłopczyk miał dla każdego również, jakieś uprzejme słówko—nawet dla swojej złośliwej siostrzyczki, której usługiwał przy stole z miną pokornego niewolnika. Sam nic nie jadł prawie—kilka okruszyn starczyło na posilenie jego dro-

III. Wypełnienie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczone być ma, wkłada się na Prezesów Komisji Likwidacyjnej i Banku Polskiego, a także na Rządy Gubernjalne, Komisje Włościańskie i Izby Skarbowe.

Działo się w Warszawie na 334 posiedzeniu, dnia 9 (21) Stycznia 1870 r.

Namiestnik w Królestwie,
Jenerał-Feldmarszałek (podpisano) *Hr. Berg.*
Członek Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) *J. Sołowjew.*

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 12 (24) Stycznia r. b., w ilości rs. 62 kop. 72, na rzecz miasta Rajgroda za część tegoż miasta, położonego w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Szczuczyńskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rs. 144, właścicielowi Ludwikowi *Rydzewskiemu*, za część miasta Rajgroda, położonego w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Szczuczyńskim, wysłane zostało do Kasy Gubenjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 8,121 kop. 17, na rzecz miasta Włocławska, za część tegoż miasta, położonego w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rsr. 143 kop. 73, za część miasta Petrokowa, na rzecz tegoż miasta, położonego w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Petrokowskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rsr. 201 k. 83, za część miasta Petrokowa, na rzecz domu przytułku tegoż miasta, położonego w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Petrokowskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rs. 677 kop. 77, za miasto Zgierz, na rzecz tegoż miasta, położonego w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łodzińskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rs. 338 kop. 27, za część miasta Augustowa, na rzecz tegoż miasta, położonego w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Augustowskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego.

Warszawski Komitet Wszechrosyjskiej Wystawy Przomysłowej 1870 r. — Według instrukcji Najwyżej zatwierdzonej o wszechrosyjskiej wystawie przemysłowej w r. 1870 w St. Petersburgu odbyć się mającej, termin przyjmowania przedmiotów na tęż wystawę zadeklarowanych, rozpoczyna się w gmachu wystawy z dniem 15 (27) Lutego i trwać będzie do 15 (27) Kwietnia r. b. Przypominając powyższy termin pp. wystawcom, warszawski komitet zarazem ma honor ich uprzedzić: że ci z eksponentów, którzy życzyliby przesłać swe wyroby przez pośrednictwo domu ekspedycyjnego H. Ollendorff, na warunkach kontraktu z tymże domem zawartego i przez komitet do wiadomości powszechnej już poprzednio podanego, mogą zadeklarowane przedmioty, wraz z fakturami według przepisanej formy w dwóch egzemplarzach sporządzić się winnemi, nadsyłać wprost do rzeczonego domu spedycyjnego pod Nr. 1065 w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej, a to w terminie od 1 (13) Lutego do 1 (13) Kwietnia r. b. Ponieważ zaś, nagromadzenie na jeden raz wielu wyrobów, mogłoby wywołać pewne niedogodności, tak w czasie ich ekspedjowania do St. Petersburga, jako też przy ich rozmieszczeniu w gmachu wystawy, przeto komitet uprasza, aby z nadsyłaniem wyrobów, o ile możność dozwoli, każdy z pp. wystawców, pośpieszyć zechciał, nie czekając upływu ostatecznego terminu. Blankiety na sporządzenie wymaganych faktur, wydawane będą bezpłatnie zgłaszającym się, w kancelarji warszawskiego komitetu.

W rozkazie Warszawskiego Ober - Policmajstra do Policji Wykonawczej, zamieszczono: W dalszym ciągu rozporządzenia mego zamieszczonego w rozkazie za Nr. 10, z d. 10 (22) bieżącego mies., polecam komisarzom cyrkułowym, zobowiązać wszystkich którzy wysyłają na najem sanki, ażeby na takowych z tyłu mieli wypisane kolorem białym numera takie same jakie mają wydane do kursowania, numera te powinny być o ile możności duże i wyraźne, tak jak to ma miejsce na dorożkach. Dopilnowanie niniejszego rozporządzenia, poruczam komisarzom, z tem, ażeby sankarzom niemającym wspomnionych numerów nie dozwalać kursowania.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 17 (29) Stycznia.

Pojednanie pomiędzy hr. Beustem a gabinetem przedlitawskim stwierdzone zostało podczas rozpraw specjalnych nad adresem w izbie niższej, podczas których hr. Beust oświadczył, że w obec pełnej względności mowy dra Giskry, którą zakończone zostały ogólne rozprawy nad adresem, zrzeka się postanowienia jakiejkolwiek do niego poprawki, i wszelkiej polemiki. Ministrowie ostatecznie wybrali na prezesa gabinetu p. Hasnera, a ponieważ cesarz nie miał nic przeciwko temu, zatem spodziewano się bezzwłocznie ogłoszenia listy uzupełnionego gabinetu. Dr. Kaiserfeld stanowczo odmówił przyjęcia w nim udziału; radca dworu Unger zgodził się przyjąć wydział oświecenia; wydział zaś rolnictwa, skoro żaden z galicyjskich deputowanych nie chciał go przyjąć, będzie powierzony jednemu z niemieckich wiernych konstytucji, wielkich właścicieli ziemskich. — Na onegdajszem posiedzeniu izby niemieccy deputowani Tyrolu w liczbie 6 złożyli mandaty, z powodu iż zostali obrażeni przez sprawozdawcę adresu p. Tinti. Według organów stronnictwa staroczeskiego dzienników *Pokrok* i *Politik*, program gabinetu przedlitawskiego jest po prostu wypowiedzeniem wojny słowianom, a właściwie wyzwaniem do walki ras, którą dzienniki te przyjmują, składając za to odpowiedzialność na gabinet. Klub rezolucjonistów we Lwowie w uchwale swej wynurzył przekonanie, że cała prowincja Galicji musi przyjąć opozycyjne stanowisko względem obecnego systemu rządu i gabinetu, i że delegacja galicyjska opuści radę państwa, skoro przeświadczy się, iż obecni ministrowie pozostaną u steru rządu. Czy jednak delegacja galicyjska pójdzie za zdaniem klubu rezolucjonistów, dotąd niewiadomo.

Pogłoski o przesileniu ministerjalnem we Francji w istocie były bezzasadne, ale bez przesilenia stanowisko dwóch ministrów: handlu p. Louvet i skarbu p. Buffet, którzy wzięli inicjatywę w dekretach z 10 stycznia, znoszących czasowe dopuszczenia bez cła niektórych towarów, mocno jest zagrożone. Najznaczniejsi przemysłowcy w Alzacji, w liście do ministra handlu wynurzyli przekonanie, że dekreta te wydane bez udziału izby, były w sprzeczności z zasadami gabinetu, które go doprowadziły do władzy. W ciele prawodawczem pewna grupa deputowanych z p. Duvernois na czele, zamierzyła wnieść w tym przedmiocie interpelację, oskarżając ministrów o samowolne działania. Prawy i lewy środek na poufnych naradach; pozostawił członkom swym zupełną swobodę głosowania w tym przedmiocie. P. Louvet, gotów był już ustąpić i albo cofnąć te dekreta, albo na czas nieograniczony wstrzymać ich wykonanie, lecz p. Buffet postanowił przyjąć walkę, z której łatwo może powstać kwestja tek, ale takowa nie może wywołać kwestji gabinetowej.

Porażka księcia Montpensier w Oviedo i Aviles przy wyborach uzupełniających do kortezów, była bardzo znacząca, ponieważ był on tam popierany przez bogatych i wpływowych właścicieli ziemskich, którzy robili wszelkie wysilenia aby go przeprowadzić. Tymczasem wybrani zostali współzawodnicy księcia, nie będący wcale znakomitościami, dla tego że progresiści, demokraci, izabeliści i republikanie, głosowali przeciwko księciu. Taki sam opór sprzecznych nawet z sobą stronnictw, jak się zdaje, napotkała kandydatura księcia do tronu.

Teraz dopiero objaśnił się telegram z Nowego Jorku donoszący, że prezydent Stanów Zjednoczonych i jego gabinet postanowili zalecić kongresowi kupno wyspy San Domingo. O kupnie tem niema jeszcze mowy, tylko o zadzierżawieniu zatoki Samana, które prezydent zamierzał zalecić kongresowi, jako podstawę do kupna w. San-Domingo w przyszłości.

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Monachjum, *29 (17) stycznia.* **Adres izby, motywujący wotum nie-**

---

bnego organizmu. Widocznie materjalna część życia była dla-ń podrzędną.

Być może jednak, że mały kaleka miewał niekiedy pożądania właściwe dzieciom w tym wieku—któż zaręczy, czy nie tęsknił on do zabaw i rozrywek?...

I byłby je niezawodnie polubił... lecz jedna, straszna lekcja życia, kazała mu się wyrzec ich na zawsze.

Pewnego razu, przed dwoma laty jeszcze, Agata wyprowadziła go na spacer, na piękny trawnik, na którym w dnie pogodne gromadziły się dzieci z tej miasta dzielnicy i bawiły się tam grą w piłkę, wolanta lub w inne tego rodzaju zabawy. Otóż, skoro ta cała gromadka spostrzegła potwornego karzełka, wszczęła natychmiast głośne krzyki—jedni mu urągali, drudzy szydzili zeń boleśnie, inni zaczęli popychać—i byliby może skrzywdzili srodze nieszczęśliwego chłopczyka, gdyby Agata nie wydarła go była z rąk tych małych barbarzyńców i nie odniosła do domu, na wpół martwego z przerażenia i żalu.

Szczęściem, państwo Dambergeac nie byli podówczas w domu i zdołano zakryć przed niemi całe to zdarzenie. Sam nawet Paweł, jak gdyby pojmował że wiadomość o obejściu, jakiego doznał od rówienników, zmartwiłaby ciężko rodziców, nie pisnął im ani słówka—lecz nauczony smutnem doświadczeniem, już odtąd nie dał się namówić na żadne spacery i cały czas przepędzał w domu.

Pozbawiony powietrza, słońca, zieloności i wszystkich rozrywek dziecinnego wieku, odepchnięty od swoich rówienników ze wstrętem i obrzydzeniem, biedny kaleka zdawał się być wydziedziczonym przez naturę samą... Nawet oboje rodzice jego, tak dobrzy i czuli, nie pieścili go z takim zapałem jak Julkę naprzykład, nim jeszcze zaczęła okazywać taką złośliwość charakteru.

Paweł obdarzony przedwcześnie dojrzałym umysłem, gdyby był mógł porównywać swoje życie z istnieniem innych, szczęśliwszych dzieci i swój nędzny los z ich przyszłością—byłby się może stał złym i zazdrosnym. Życie samotne uchroniło go od widoku porównania.

Niekiedy wszelako, gdy serce jego wezbrało jakąś tajemniczą tkliwością—poglądał na siebie z pewną refleksją i wtedy zawsze grube, ciężkie łzy spadały mu na rozłożoną książkę—jak to już raz widzieliśmy.

Wyjąwszy jednak tych dość, rzadkich momentów. Pawełek był zwykle wesołym o ile mu na to pozwalały cierpienia fizyczne jakich doznawał.

Zapominając całkiem o sobie chłopczyk ten pamiętał w każdej chwili o zrobieniu jakiejś przyjemności otaczającym go osobom: zdawało się że każde jego spojrzenie mówiło do nich „Przebaczcie mi że nie wyglądam tak jak wszyscy i nie gniewajcie się na mnie za przykre wrażenie jakie w was widok mej szpetności obudza."

I któżby się nie nie wzruszył taką milczącą prośbę biednego kaleki?

Franciszek który na podobieństwo wuja, obdarzony był od natury wybornym żołądkiem i charakterem uprzejmym, czuł się jednak głęboko wzruszonym słodyczą postępowania i nieszczęściem chłopczyny, i zkażdym dniem przywiązywał się bardziej do niego.

To też gdy po upływie piętnastu dni przepędzonych wspólnie, Pawełek spytał żałośnie odjeżdzającego do Bordeaux Franciszka:

— Nie prawda-ż panie że pomyślisz o mnie i że napiszesz do mnie choć słów parę?

Franciszek odpowiedział mu przyciskając do serca:

— Często będę myślał o tobie moje dziecko i będę pisywał do ciebie. A pamiętaj i ty o mnie przecież!

To rzekłszy oddalił się szybko chcąc ukryć wzruszenie, podczas gdy mały kaleka wołał za nim jeszcze:

— Powracaj pan prędko! Powracaj do nas!

IV.

Tak to bywa w życiu!.. Rozstajemy się... zamieniamy najczulsze oświadczenia, najuroczystsze przysięgi... Serca nam wtedy wzbierają czułością i żalem... które nigdy ustać nie mają!..

Lecz czas upływa... a pył zapomnienia który pada zarówno na kamień przy drodze jak na wyniosły posąg bohatera, pokrywa wreszcie i goi rany serdeczne...

(d. c. n.)

ufności przeciwko gabinetowi, jednogłośnie został przyjęty.

Paryż, *29 (17) stycznia.* Ciało prawodawcze po odpowiedniej mowie Olliviera, który przyrzekł zarządzenie śledztwa w przedmiocie traktatu handlowego, przeszło do porządku dziennego co do wypowiedzenia traktatu handlowego.

(Correspondenz Bureau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 27 (15) stycznia.* Dzisiejsza *Neue freie Presse* donosi, że minister skarbu Plener, w porozumieniu z innymi ministrami, zaproponował Hasnera na prezesa gabinetu. Cesarz przystał na tę propozycję; ukonstytuowanie przeto ministerstwa uważane jest jako blizkie. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 27 (15) stycznia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, deputowani Tyrolu niemieckiego Giovanelli, Greuter, Jäger, Planer, Wiesler i Brader oświadczyli, że składają swój mandat do rady państwa, albowiem obrażeni zostali na posiedzeniu wczorajszem przez sprawozdawcę projektu adresu, p. Tinti, przyczem nie znaleźli opieki ze strony prezesa. Deputowani Tyrolu włoskiego oświadczyli, że pozostaną nadal w radzie państwa. (*Tamże.*)

* *Paryż, 26 (14) stycznia.* Rochefort miał oświadczyć kilku swym kolegom, że nie będzie stawiać opozycji wyrokowi sądu policji poprawczej.—Położenie rzeczy w Creuzot było wczoraj zadowalniające. (*Tamże.*)

* *Paryż, 26 (14) stycznia.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, Esquiros i Gambetta wyrzucali ostro ministerstwu, że posłało ono wojska do Creuzot; uważają oni to posłanie jako prawdziwą interwencję przeciw robotnikom. Ministrowie spraw wewnętrznych i sprawiedliwości odpowiedzieli, że ponieważ zajście było możebne, przeto rząd posłał wojska do Creuzot dla zapobieżenia rozruchom i dla udzielenia opieki wolności pracy. Wojska nie interwenjowały, lecz stały spokojnie i nieczynnie. W dalszym ciągu posiedzenia dzisiejszego, przyjęte zostały jednomyślnie projekt do prawa w przedmiocie sądzenia przestępstw prasowych przez sądy przysięgłych, oraz projekt do prawa dotyczącego kredytu m. Paryża. (*Tamże*).

* *Paryż, 27 (15) stycznia. Journal officiel* ogłasza okólnik ministra sprawiedliwości, podług którego sędzia pokoju, który zaproponuje kandydata do rady jeneralnej, lub do rady okręgowej, lub nareszcie do rady municypalnej, może spodziewać się natychmiastowej dymisji. (*Tamże*).

* *Rzym, 26 (14) stycznia.* Pułkownik Argy, dowódca legjonu antibskiego, zmarł dziś na chorobę piersiową. Zgromadził on u siebie przed śmiercią oficerów tego legjonu i wezwał ich, ażeby wytrwali w wierności honorowi Francji i interesom papieża. (*Tamże*).

* *Monachium, 27 (15) stycznia.* Adres przyjęty przez komisję adresową izby deputowanych obejmuje stanowcze wotum nieufności dla ministerstwa księcia Hohenlohe. (*Cor. Bür.*).

* *Madryt, 26 (14) stycznia. Correspondencia* podaje następujący rezultat wyborów: czterech unionistów, pięciu demokratów, sześciu progresistów, sześciu republikanów, jeden absolutny i dwa wybory nieznane. Rezultata kilku okręgów wyborczych nie są jeszcze znane. (*Cor. H. B.*)

𝕮. (Aforyzmy). Trzecim, niewytłumaczonym dla nas zwyczajem prasy galicyjsko-poznańskiej, jest to takie nieprzychylne zapatrywanie się na przymierze francuzko-ruskie, na jakie się niby zanosi, miarkując z położenia politycznego i interesów obu państw. Jest to coś także w rodzaju tajemnic niedościgniętych, co by polacy na tem stracili, mający, bo tego nie podobna zaprzeczyć, pewne sympatje we Francji, gdy w Niemczech żadnych, gdyby rzeczywiście przyszło kiedy do niego, tego nie wiemy. Motywują oni swoje fantazje polityczne tem, że Francja różni się ogromnie całym układem od Rosji, że jej interesa na Wschodzie z ruskimi są sprzeczne, że dalej Polska stanowi pomiędzy niemi przepaść nieprzebytą, a ztąd, przymierze ruskie we Francji jest niepopularne, i t. d. Nie wchodząc w rozbiór tych motywów, czy i o ile są one uzasadnione i słuszne, chcielibyśmy tylko na to zwrócić uwagę, że właśnie polacy, polskie dzienniki, polska arystokracja, i wszyscy ci, którzy zbliżają się czy to do ludzi stanu we Francji, czy to do ludu francuzkiego, powinni nie odradzać go, nie odstręczać od niego, ale najusilniej popierać gdyby mieli rozum. Bo przecież rzeczy znane są na wylot. Rosja, obawiać się koalicji nie potrzebuje przeciw sobie. Oparła się już skutecznie dwom, to jest w roku 12 i 54, oparłaby się więc i trzeciej. Wojny za Polskę a nawet i za kogo innego Francja toczyć nie będzie, to są pewniki. W sferze więc dawnych mrzonek jakim polacy ulegali, nie ma nadziei żadnych zmian. Ale gdy na drogach któremi chodzili polacy nie ma nadziei, nie idzie zatem jeszcze, aby nie było na innych. Nie mówimy tu o formacji Polski w granicach 1772 ani o przywróceniu stanu przedrewolucyjnego, to by byłoby dziecińtstwem. Ale chcemy tylko to pobieżnie wykazać, że jeżeli Francja, rzuca same promienie światłości, jak to sami polacy przyznają, jeżeli Francja jest, na co się i my zgodzimy, jedynym na kontynencie narodem, w którego sercu tli święty ogień wolności i szlachetnych uczuć, prócz wysoko rozwiniętej cywilizacji o której już nie wspominamy, to zdaje nam się, że ścisłe i najściślejsze związki, że oddziaływanie wzajemne tych dwóch potęg na siebie, które gdyby chciały mogłyby razem przemienić cały ustrój polityczny europejski, na złe by polakom zdaje nam się, nie wyszło. Nie, polacy już nie mają zdrowego rozumu od czasu króla Sasa, gdy tego pili i popuszczali pasa.

---

* (Amatorskie przedstawienie) zapowiedziane już dawniej, na dochód ochrony Mikołajewskiej dla żołnierskich dzieci, spełniło się wczoraj wieczorem w sali klubu ruskiego. Przedstawienie to, zaszczycone obecnością JW. Hrabiego Nastnika, powiodło się jak najświetniej. Grano trzy komedje, których tytuł już wymieniliśmy.

* (Ofiary). W ciągu grudnia wpłynęły do kasy tutejszego zarządu towarzystwa opieki nad rannymi i chorymi wojskowymi następujące ofiary pieniężne: od jenerał-majora Dokudowskiego, jako członka rzeczywistego, składka na 1870 rok, 3 rs., od właściciela dóbr Ludwika Busse 3 rs., od lekarza Ignatowskiego 3 rs., od właściciela dóbr Krżnowice Radzejczera 3 rs., od właściciela dóbr Wierzbinek Chrząszczewskiego 3 rs. i od kupca miasta Nieszawy Wieniawskiego 3 rs. Oprócz tego wpłynęło od warszawskiego komitetu dam 52 rs. 37 kop.; jednocześnie zwrócone zostały 300 rs., które dane były temuż komitetowi w roku zeszłym dla przysposobienia bandaży. Dnia 31 grudnia wyjęto z puszek: warszawskiego klubu strzeleckiego 18 rs. i klubu ruskiego 9 rs. 62 kop. Razem wpłynęły do kasjera zarządu miejscowego, jenerał-majora Chomentowskiego, w ciągu grudnia, pieniądze w ilości 397 rs. 84 kop. Z polecenia prezesa, jenerał-adjutanta barona Ramsaya, pieniądze te złożone zostały na procent w banku polskim.

* (Nowa taryfa hipoteczna m. Warszawy). Poprzednio już zapowiedziana w piśmie naszem taryfa hipoteczna nieruchomości w mieście Warszawie i na Pradze, opuściła w tych dniach prassę. Ułożył ją na zasadzie ksiąg hipotecznych i wydał własnym nakładem p. K. Mierzejewski. Pomiędzy licznemi wydawnictwami taryf miejskich, taryfa obecna ze względu na źródła urzędowe, to jest na hipoteczne wykazy, na jakich ugruntowaną została, jest i jedyną w swoim rodzaju. Oprócz zwykłych wiadomości co do numerów dawnych hipotecznych i nowych numerów policyjnych, oprócz wymienienia cyrkułów wedle dzisiejszej ich nomenklatury, i wydziałów sądu pokoju, są w niej jeszcze wymienione w właściwej rubryce parafje, do których każda respectiwe posesja należy; lecz co ważniejsza, nazwisko istotnego właściciela wymienione w niej jest na podstawie wykazu księgi wieczystej, tak jak ją przedstawia wykaz wchwili obecnej; jeżeli zaś nieruchomość stanowi współwłasność kilku osób, a co często się zdarza, wszystkie te osoby w taryfie p. Mierzejewskiego na podstawie księgi hipotecznej są z imion i nazwisk wymienione. Wiadomość ta w stosunkach różnych odcieni przynosi informację częstokroć nader pożądaną.—Dla przestrogi, że nieruchomość nie posiada obecnie wylegitymowanego z praw swych posiadacza, lub że księga hipoteczna nie jest jeszcze założoną, p. Mierzejewski numera nieruchomości w tym wypadku będących, odznaczył gwiazdkami.—W mieście Warszawie jest przeszło dwieście jatek rzeźniczych lub szewckich: na Nowem-Mieście, na Dunaju, Podwalu, za Żelazną Bramą i przy ulicy Franciszkanskiej. Z mocy dawnych przywilejów każda taka jatka w obliczu prawa stanowi oddzielną nieruchomość i ma własną osobną księgę hipoteczną, oznaczoną kolejnym dodatkowym numerem. Dotychczasowe taryfy, prócz wskazania numeru miejscowości zbiorowej jatek rzeźniczych lub szewckich, nie wymieniały ich nigdy szczegółowo, skutkiem czego strony interesowane nie miały przystępnej informacji, do kogo i która rzeczywiście jatka należy. Skoro jatka jest nieruchomością z oddzielną księgą, jak każda posesja, ma więc prawo do indywidualnej w taryfie miejskiej jawności; tej wszakże potrzebie dopiero pierwszy p. Mierzejewski zadość uczynił. Nader ważną pod względem różnych wskazań, jest alfabetyczna lista wszystkich nietylko właścicieli, ale i współwłaścicieli nieruchomości, zamieszczona obecnie w taryfie hipotecznej na sześćdziesięciu stronnicach. Z listy tej łatwo powziąść wiadomość, kto jest właścicielem kilku posesji i których, a co również odnosi się do skarbu Królestwa, do magistratu, do różnych władz lub instytucji. Pod każdym przeto względem taryfa p. Mierzejewskiego jest owocem długiej, mozolnej i sumiennej pracy i stanowi niepospolitą zasługę autora i wydawcy, który będąc pracownikiem i głównym pomocnikiem w pracach kancelarji hipotecznej wydziału miejskiego, znalazł się w wyjątkowej możności sporządzenia dokładnego operatu pod względem tylu ważnych w stosunkach wskazań hipotecznych. Bez taryfy takiej nie obejdą się mecenasi i w ogóle obrońcy sądowi, rejenci, kantory interesów hipotecznych, ajenci do kupna i sprzedaży domów, lub stręczenia pożyczek, kapitaliści i osoby handlujące; a mogąc skutecznie zastąpić wszystkie inne, stanie się ona użyteczną i potrzebną w biurach magistratur sądowych, administracyjnych, policyjnych i instytutowych, jak również w redakcjach pism perjodycznych. **A.**

* (Homeopatja w Galicji). *W Słowie* lwowskiem czytamy między innemi: „Pomiędzy ludem wydarzają się często wypadki gorączki, przechodzą, cej w tyfus. Podług rady księdza Naumowicza, należałoby, ażeby wszyscy księża zaopatrzyli się w środki homeopatyczne, w ten bowiem sposób będą mogli nieść pomoc ludowi. Środki główne są następujące: *1. Aconitum*, w samym początku choroby (5 ziarneczek rozpuszczonych w kwaterce czystej wody, przyjmować co godzina po łyżce, w razie zaś polepszenia się rzadziej); *2. Belladona*, zwłaszcza dla osób krwistych w razie bólu głowy i zawrotu głowy (dawać kolejno raz to lekarstwo, drugi raz Aconitum); *3. Nux vomica*, dla hemoroidalnych, pijaków, hulaków po przepiciu się i w razie bezsenności; *4. Bryonia*; *5. Rus toxicohdendron*; daje się przy tyfusie, przyczyna którego nie jest znaną, po 3 i 4 razy na dzień, kolejno, to jeden, to drugi środek; *6 Phosphori acidum*, przy tyfusie oraz w razie smutku pochodzącego z zawiedzionych nadziei, i w ogóle zaleca się chorym odznaczającym się wielką czułością. Te środki główne powinien posiadać każdy dom, albowiem zima wilgotna i ciepła spowoduje koniecznie choroby tyfoidalne. Środki homeopatyczne mogą być nabywane we Lwowie u p. Mikolasza, flaszeczka zaś każdego z nich kosztuje 18 krajcarów. Ostrzegać zwłaszcza należy lud, ażeby zaniechał zgubny zwyczaj puszczania krwi, skutkiem czego ginie wiele ofiar".

* (Kary policyjne). Obok pomocy towarzystwu opieki nad zwierzętami, władza policyjna troskliwie czuwa także nad wykonaniem przepisów, mających na celu dobro ogółu, jak naprzykład, zachowywaniem porządku i czystości tak zewnątrz jak i wewnątrz domów na dziedzińcach, w słusznem przekonaniu, że daleko korzystniej jest przestrzegać zachowanie zapobiegających sanitarnych przepisów, niż w razie klęski jakiej, z powodu ich zaniedbania, udzielać ratunek i pomoc. Ślady tej działalności władzy policyjnej spotykamy w rozkazach do policji wykonawczej, wymieniających kary wymierzone za różne przekroczenia, z których wybieramy głównie takie, które bezpośrednio dotyczą interesu ogółu. Naprzykład w jednym z ostatnich rozkazów spotykamy następujące kary: na 3 właścicieli domów za nieczystość w podwórzu, na 1-go za nieczyszczenie ulicy, na 1-go za nieposypywanie piaskiem trotuaru, na 1-go za nieoświetlanie korytarzy, na 1-go za pozwolenie wywożenia nieczystości pomięszanych z nawozem w dzień, na 1-go za nieczyszczenie wychodków, na 1-go mieszkańca za wyliwanie nieczystości z balkonu, i na 1-go za wyliwanie nieczystości na dach—na wszystkich po 1 rsr., na 1-go mieszkańca za trzymanie beczek z naftą na podwórzu 3 rsr., na 4 dorożkarzy za odmowę jazdy, na 1-go za kursowanie zmęczonemi końmi i na 2 woziwodów za przeładowanie wozów, po 50 kop., na 1-go woziwodę za jazdę w kulawego konia 1 rsr. i na 1-go woziwodę za srogie obchodzenia się z końmi 3 rsr.

* (Kronika nadzwyczajnych wypad-

ków). W pierwszej połowie grudnia 1869 roku, w gubernjach kraju tutejszego zaszły następujące nadzwyczajne wypadki:

Zabójstwa i rabunki. W dniu 29 listopada (11 grudnia) we wsi Leszcza (w pow. kolskim), mieszkańcy tejże gminy: August Grams i Wawrzyniec Bałdyka, ze wszczętej kłótni pobili się pomiędzy sobą w karczmie, w trakcie czego Grams uchwyciwszy szczapę drzewa tak mocno ugodził nią w głowę Bałdyka, że tenże na drugi dzień życie zakończył;—w dniu 10 (22) grudnia, o godzinie 9-ej z południa, w m. Łomży, ujęty został przez straż ziemską i odstawiony do wydziału pobity i prawie bez zmysłów staroz. Hersz Kadzidło; z wyprowadzonego natychmiast śledztwa okazało się, że przebywający czasowo w Łomży staroz. Haim Hersztein, lat 17 wieku liczący, pochodzący ze wsi Jedwabno (w pow. kolneńskim), dowiedziawszy się że staroz. Kadzidło jest w posiadaniu 25 rs. i że pieniądze te ma przy sobie, wyprowadził go na spacer w pole za miasto, i tam zadawszy mu kilka ran w głowę kamieniem, i tym sposobem pozbawiwszy zmysłów go sądząc, że ten już wyzionął ducha, wyjął mu z kieszeni 25 rs. i wrócił do miasta. Po niejakim czasie Kadzidło zebrawszy siły, wrócił także do miasta, i w takim w jakim był stanie, wydziałowi policji odstawiony został. Staroz. Hersztein przyznał się do zbrodni i rabunku, skutkiem czego właściwemu sądowi oddany, a Kadzidło, odesłany został do miejscowego szpitala, gdzie znajdował się w niebezpieczeństwie życia;—w dniu 5 (17) grudnia, na osadzie Jałowo w leśnictwie Puńskim (w pow. suwałkskim), znaleziono zwłoki strażnika suwałkskiej ziemskiej komendy powiatowej, Kuberta, zamordowanego jak się okazało ze śledztwa przez Józefa Adamskiego, włościanina gminy Jeleniewo, w trakcie gdy Kubert zatrzymał go na defraudacji leśnej wraz z innemi 14 włościanami.

Burza. W dniu 5 (71) grudnia we wsiach Manice i Kłocki (w pow. sieradzkim), burza zniosła z fundamentów stodoły, przez co zrządzone straty obliczono na rs. 1,800.

Niezwykłe porody. W dniu 29 listopada (11 grudnia) mieszczanka z m. Tarnogóry (w pow. krasnostawskim), Zofia Szewczyk, lat 28 wieku licząca, powiła troje dzieci, z których dwoje płci mezkiej natychmiast po przyjściu na świat umarło, a jedno płci żeńskiej wraz z matką pozostaje przy życiu;—w dniu 26 listopada (8 grudnia) we wsi Kosinach Starych (w pow. mławskim), staroz. Lejba Zelda Kankus, wydała na świat trzy córki, matka i nowonarodzone znajdują się przy życiu.

Świętokradztwo. W nocy z 28 (11) na 30 listopada (12 grudnia), dokonano gwałtowną kradzież w kościele m. Biały (w pow. rawskim); skutkiem energicznych poszukiwań przez straż ziemską, złoczyńcy ujęci i właściwemu sądowi oddani zostali.

Epidemja bydlęca. W m. Warszawie skutkiem zarazy na bydło księgosuszem zwanej, padło 6 krów i 1 wół, a w powiecie bendińskim, mianowicie w 6-ciu miejscowościach na też samą epidemję padło 30 sztuk bydła, a 10 sztuk podejrzanych zabito.

Pies wściekły. W dniu 10 (22) listopada we wsi Podskarbicach (w pow. rawskim), pies wściekły pokaleczył troje ludzi, których odesłano do szpitala w Rawie na kurację, a psa zabito.

W ogóle w pierwszej połowie grudnia, wypadków śmierci nienaturalnej było 77, w tej liczbie umarło na apopleksję 6, z pijaństwa 14, z nieostrożności od przygnieceń lub uderzeń gwałtownych 21, z poparzenia się 11 dzieci, zagorzał 1, utonęło 3, zadusiło się 4, od pobicia 2, wypadków morderstwa było 2, samobójstwa 3 (w tej liczbie powiesiło się 2, zarznął się 1); zwłok ludzkich znaleziono 8, dzieciobójstw wykryto 2, wypadków kradzieży i świętokradztwa było 3, rabunek 1, epidemji bydlęcej 1.

* (Ceny zboża). Podług wiadomości z dnia 31 grudnia (12 stycznia) r. z. przez gubernatora kieleckiego nadesłanych, ceny zboża w gubernji kieleckiej od 8 (20) do 15 (27) grudnia r. z. były następujące: za czetwert żyta płacono przecięciowo rs. 6 k. 6, owsa rs. 3 k. 50 ½, za pud siana k. 28 ½, słomy k. 23; zaś od 15 (27) grudnia do 22 grudnia (3 stycznia) płacono za korzec żyta rs. 6 kop. 6, owsa rs. 3 k. 50, za pud siana kop. 29 ½, słomy kop. 22 ½.

* (**Kurjerek**). Wczoraj jeszcze zdawało się, że mróz, który tak nagle i silnie nas uścisnął, wzmagać się lub przynajmniej trwać będzie —aż tu w nocy dzisiejszej, nastąpiło również nagłe przesilenie w powietrzu: śnieżek acz drobnemi szmatkami zaczął spadać i mróz, jak mówią ludzie prości „kark skręcił"! W chwili gdy to piszemy, śnieg wzmagać się zaczyna — jeśli to pójdzie crescendo, będziemy mieć albo doskonałą sannę, albo... dużo błota!

— W każdym razie, jeszcze dość śniegu zostanie na szlichtadę dzisiejszą, czy też kulig, jaki się zbiera wyruszyć na bal maskowy do Prado, a sfolżały mróz dozwoli nie tylko szczęśliwym władcom ciepłych futer lecz i skromnym posesorom paltotów udać się na dzisiejsze i jutrzejsze tak liczne zabawy.

— O zabawach na cele dobroczynne już donosiliśmy—przypominamy więc tylko amatorkom i amatorom, którzy w poniedziałkowym koncercie pod dyrekcją Troschla udział przyjęli, ażeby jutro o godzinie 1-ej z południa zgromadzili się na próbę z tego koncertu w sali resursy obywatelskiej odbyć się mającą.

— Wczoraj odbył się w Harmonji wieczór muzykalny czyli koncert dla członków tej instytucji wraz z rodzinami, na który pomimo dotkliwego mrozu, zebrała się znaczna liczba osób.

— Dziś o godzinie 5 z południa, odbędzie się centralne posiedzenie warszawskiego towarzystwa dobroczynności.

— Przypominamy, że we środę t. j. dnia 2-go lutego b. r. o godzinie 10-ej z rana, odbędzie się w resursie obywatelskiej zebranie ogólne członków stowarzyszenia spożywczego „Merkury," dla wyborów i załatwienia spraw bieżących. Liczne zebranie byłoby bardzo pożądane. Celem dania możności stowarzyszonym rozpatrzenia się w bilansie półrocznym interesów stowarzyszenia, tenże bilans przez każdego z członków może być rozpatrzonym w kantorze i sklepach stowarzyszenia.

— Jak dalece velocipedy rozpowszechniają się i ulepszają, dowodem tego nie tylko rozgałęzione ich użycie we Francji, Niemczech, nadewszystko zaś w Ameryce, lecz i to jeszcze, że sztukmistrze ekwilibryści zaczynają ich używać do swoich niebezpiecznych wycieczek. Tak, już w dniu 25 sierpnia r. z. śmiały amerykanin Jenkins przejechał na welocypedzie po linie rozciągniętej nad Niagarą, wśród zdumienia i przerażenia tłumnie nagromadzonych widzów.

— Pomiędzy wydawcami: Przewodnika warszawskiego informacyjno-adresowego a Kalendarza handlowego, zawiązała się polemika, do której powód dały mylne adresa firm handlowych i numerów hypotecznych, w kalendarzu handlowym. Zdaje się z wczorajszego odezwania się wydawcy Przewodnika i złożonego przezeń *corpus delicti*, że słuszność po jego stronie leży.

— Podczas wczorajszego mrozu z nocy onegdajszej, zmarzła w ogrodzie Krasińskich jedna... wrona i kilku wróbli.

— Jeżeli która z osób zamożnych pragnie użyć rozrywki, która jej bezwątpienia więcej radości sprawi niż bal najświetniejszy, niech raczy się udać na ulicę Nowolipie do domu pod Nr. 2456*ab*, gdzie znajdzie Antoniego Tomaszewskiego, ubogiego i sparaliżowanego a pracowitego i zacnego rzemieślnika, który leży tam opuszczony, patrząc na troje dzieci przeziębłych i głodnych. Ileż to prawdziwie królewskiej rozkoszy sobie a pociechy niewysłowionej tamtym sprawić może każdy lub każda z bogatych kieszenią i... sercem osób!!

— Do Kalisza przybyło nowe zupełnie towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. Knapczyńskiego i urządziło swoje przedstawienia w hotelu polskim.

— Jedna ze zdolniejszych artystek tutejszego teatru, Emilja Borawska, umarła onegdaj po długich cierpieniach nieuleczonej choroby. Zostawiła ona kilkoro drobnych dzieci bez kawałka chleba. Nie wątpimy że dyrekcja teatrów, tak dbała o los swoich pracowników, pozwoliłaby urządzić znakomitszym artystom jakieś zbiorowe przedstawienie na dochód sierot pozostałych po nieszczęśliwej a zdolnej ich koleżance. Naprzykład, improwizowany choćby, koncert w którym p. Modrzejewska i Królikowski deklamacją, a pp. Dowiakowska, Kwiecińska i Filleborn śpiewem, udziałby wzięli, już z pewnością przyniosłby najpomyślniejszy skutek... Choć to w w karnawale smutnemi rzeczami zajmować czytelników nie wypada może, lecz sądzimy, że po każdym dobrym uczynku i zabawa lepiej smakuje.

— W dniu onegdajszym, powożący sankami, Szczepan Zając, przejeżdżając przez Nowy-Świat, najechał na przechodzącą, pijaną Józefę Ziołkowską wyrobnicę, która uległa z tego powodu nieszkodliwemu stłuczeniu piersi i nóg. Ziółkowską odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus, a powożącego sankami aresztowano.

— Na tejże ulicy, powożący omnibusem Nr. 19, Majer Rajchenberg, przez nieostrożność, uderzył dyszlem przechodzącego przez ulicę żołnierza 7-go samogitskiego arcyksięcia Franciszka Karola pułku grenadjerów, Juljana Jeszczuka, który uległ lekkiemu stłuczeniu piersi i głowy. Żołnierz Jeszczuk udał się do swego mieszkania, a Rajchenberga aresztowano.

* (Morderstwo). *Times* nowej Iberji podaje następujący wypadek: „Okropne nieszczęście zatrwożyło spokojność małego naszego kraju. Oto są szczegóły opowiedziane przez naocznego świadka: Zdaje się po wojnie tutejsi murzyni przyjęli zwyczaj zbierania się w jednem z publicznych miejsc i dawania tak zwanych balów. Tu pod wpływem lichego wina i w nieobecności policji dopuszczali się oni takich ekscesów, że niepokoili sąsiadów. Pewnego razu na jednem z tych zgromadzeń znajdował się szeryf Stubingen. Do godziny drugiej po północy nie było nic szczególnego, ale potem zaszła bójka między dwoma murzynami, i szeryf chciał ich rozłączyć. Jeden z nich, któremu pogroził on aresztem, wyjął pistolet i strzelił do szeryfa; p. Stubingen raniony w piersi, padł bez zmysłów. Korzystając z zamieszania, morderca zdołał ukryć się w sąsiednim domu. O wschodzie słońca, widząc że schronienie jego nie jest dość pewne, morderca wybiegł, lecz wkrótce został schwytany. Wieść o zabiciu szeryfa szybko rozniosła się po mieście i tłumy ludu zgromadziły się i rozprawiały o tem jakiej kary godzien jest zbrodniarz. W tem ukazał się morderca prowadzony przez tych co go zatrzymali. Na widok złoczyńcy, rozdały się ze wszech stron krzyki „powiesić go!" i tłum powlókł go do mostu, na którym był łuk drewniany wysoki na 15 stóp. Przyniesiono także stryczek. Major placu przybyły na miejsce gdzie publiczność chciała ukarać przestępcę, usiłował wmówić aby go oddano sądowi. Morderca także błagał litości, tłumacząc się, że dopuścił się zbrodni w nietrzeźwym stanie. Ale nic to nie pomogło i zabójca powieszony został na tem miejscu".

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie, poczynając od jutra to jest 17 (29) do 19 (31) stycznia r. b. włącznie, powinny być zapalane o godzinie 5-ej wieczorem, a gaszone o godzinie 6-ej minut 30 rano.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs.	1	kop.	21	*dziś* rs.	1	kop.	21.
Za frank	„	—	„	33 ½	„	—	„	33 ½.
Za złoty reń.	„	—	„	68	„	—	„	68.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

---

* (Pogrzeb). Gazeta *Wiest'* donosi, że w poniedziałek, 12 (24) stycznia, odbyło się w katedrze św. Izaaka nabożeństwo żałobne, następnie zaś wyruszył ztamtąd pogrzeb zmarłej małżonki jenerał-adjutanta Aleksandrowa. Najjaśniejszy Pan i Ich Cesarskie Wysokoście Wielcy Książęta raczyli znajdować się na tem nabożeństwie żałobnem.

* (Koncert). *Wiest'* donosi, że 10 (22) stycznia odbyło się siódme zgromadzenie symfoniczne ruskiego towarzystwa muzycznego, pod kierunkiem p. Ferdynanda Hillera, który będzie dyrygować na jednym już tylko koncercie, poczem wróci do Niemiec. Na koncercie tym raczyły znajdować się Ich Cesarskie Wysokoście Wielka Księżna Helena Pawłówna, Wielka Księżna Katarzyna Michałówna i po raz pierwszy Wielka Księżna Cesarzewiczowa. Loża Cesarska przyozdobiona była wspaniale krzewami. Publiczności mogłoby było być więcej. Życzyćby należało, ażeby te koncerta, których będzie jeszcze tylko trzy, zostały zrozumiane raczej jako wyższa szkoła dla rozwinięcia wiadomości muzycznych, umysłu i serca w publiczności, dla której środki wyższego wykształcenia muzycznego nie zawsze są dostępne.

* (Wieczór muzyczny). *Golos* donosi, że w tych dniach miał być dany w Petersburgu, w sali klubu kupieckiego, wieczór muzyczny pod kierunkiem księcia J. N. Golicyna, który, jak powiadają, rozstaje się całkiem z zawodem muzykalnym.

* (Towarzystwo muzyczno-dramatyczne). Podług *Rus. Inw.*, powzięto w Moskwie zamiar uorganizowania towarzystwa miłośników muzyki i sztuki dramatycznej; założycielami tego towarzystwa mają być kupcy Zajcew i Perłow, oraz p. Duchêne. Powiadają także, że ustawa tego towarzystwa została już ułożoną.

* (Proces). *Wiest'* donosi, że w przeszłym tygodniu roztrząsana była sprawa p. Rubinsztejna, oskarżonego o obrazę na wyrazach, skierowaną przeciw jednej z uczenic konserwatorjum. Obiegały już oddawna pomiędzy publicznością pogłoski o niegrzecznem obchodzeniu się dyrektora konserwatorjum moskiewskiego z uczenicami tego zakładu. Opowiadano i opowiadają dotąd wiele scen, bohaterem których jest zawsze jedna i taż sama wyż wspomniona osoba. Tym razem atoli sąd uniewinnił dyrektora konserwatorjum.

* (Kwestja dróg żelaznych). *Wieczer. Gaz.* pisze: Słyszeliśmy, że w tych dniach minister spraw wewnętrznych, na skutek zakomunikowanej mu przez radę państwa decyzji ministra skarbu, w przedmiocie projektu dróg żelaznych ziemskich, zgodził się w zupełności na tę decyzję. To zgodzenie się jenerał-adjutanta Timaszewa, jako urzędowego, rzec można, przedstawiciela interesów ziemskich, ma wielką doniosłość dla pomyślnego biegu tej kwestji. — *Birż. Wied.* donoszą, że 15 (27) stycznia miała udać się do Londynu osobna komisja, dla zbadania nowego systemu wązkich kolei na drogach żelaznych. Do składu komisji tej weszli: deputowany od ministerstwa spraw wewnętrznych, jeden z dyrektorów dróg towarzystwa głównego i pro-

fesor instytutu dróg komunikacji, p. Sałow. Oprócz tego, kilku naszych przedsiębierców dróg żelaznych, posyła w tymże celu do Londynu swoich inżynierów. Nowy system, o ile można wnosić z tego co piszą gazety, zależy na przyrządach szczególnego rodzaju dla połączenia wagonów, tudzież na znacznie mniejszej od dotychczasowej wysokości wagonów i na niektórych innych warunkach wymaganych przez mniejszą przestrzeń pomiędzy relsami. Zadanie komisji zależy na rozstrzygnięciu kwestji, w jakiej mierze nowy ten system może być zastosowany u nas w Rosji.

* (Kwestja zapewnienia losu oficjalistów kolei żelaznych), podług doniesienia gazety *Golos*, bardzo zajmuje ministerstwo komunikacij. Krążą pogłoski, że kompanje kolei żelaznych wezwane będą do urządzenia ubezpieczeń dla oficjalistów na kolejach, na zasadzie jednakowej składki do kasy.

* (Telegraf anglo-indyjski). *Goniec Urzędowy* podaje następujące szczegóły o linji telegraficznej anglo-indyjskiej: Linja ta poprowadzoną została z Londynu, zapomocą drutu podwodnego przez morze Północne do Emden, ztamtąd zaś na Berlin, Toruń, Warszawę, Żytomierz, Odesę, Kiercz, za pomocą drutu podwodnego przez morze Czarne (wzdłuż brzegu wschodniego, od Dżuby do Konstantynówki) na Tyflis, Dżulfę i Tauris do Teheranu, zkąd ciągną się urządzone przez anglików do Indij linje napowietrzna i podwodna. Linja ta ma dwa druty, oparte miejscami na słupach żelaznych i zrobione z materjałów trwałych. Dla działania telegraficznego ustawione zostały przyrządy nowego systemu automatycznego, wynalazku Siemens'a. Stacje na tej linji znajdują się: główne — w Londynie, Berlinie, Kierczy i Teheranie; pomocnicze — w Warszawie, Żytomierzu, Odesie, Suchum-Kale, Tyflisie i Tauris'ie. Towarzystwo, które urządziło telegraf, nie ma z publicznością stosunków bezpośrednich dla przyjmowania od niej depesz; dla tego też powodu depesze indyjskie przyjmowane są na wszystkich stacjach rządowych, i posyłane są, dla dalszego ich ekspedjowania, na linję anglo-indyjską. Opłata od jednej depeszy (20 wyrazów) oznaczoną została w następującej wysokości:

Pomiędzy	Indjami i Londynem . .	71 franków
"	" i Niemcami Północ.	66 fr. 50 cen.
"	" i Rosją europejską	60 fr.
"	" i Kaukazem. . .	52 fr.
"	" i Persją	42 fr.

Roboty około urządzenia linji anglo-indyjskiej zostały już ukończone; wydane zostały są wszelkie rozporządzenia co do jej eksploatacji, i wkrótce otwarty będzie ruch na tej linji.

* (Sprawa o szerzenie fałszywych biletów kredytowych). Czytamy w gazecie *Nowoje Wremia*, pod datą 12 (24) stycznia: Zaledwie dziś ukończono w izbie sądowej roztrząsanie sprawy o szerzenie fałszywych biletów kredytowych w celu politycznym. Wyrok nie jest nam jeszcze znany, komunikujemy zaś tymczasem nazwiska oskarżonych: 1) były nauczyciel gimnazjum kronsztadzkiego, Stanisław *Wesztort*; 2) żona sekretarza gubernjalnego, Emilja *Zawadzka*; 3) były student akademji medyczno - chirurgicznej, Michał *Kibort*; 4) szlachcic Kazimierz *Borowski*; 5) prowizor Bolesław *Owsianko*; 6) wolny słuchacz instytutu technologicznego, Stanisław *Urbanowicz*; 7) sekretarz kolegjalny, Seweryn *Steckiewicz*; 8) szlachcic Piotr *Wesztort*; 9) były konduktor drogi żelaznej warszawskiej, Witold *Karpiński*; 10) urzędnik kantoru pocztowego, Aleksander *Konasiewicz*; 11) sekretarz gubernjalny Romuald *Zagórski*; 12) mieszkanka z Liflandji, Anna-Marja *Wreda*, i 13) regestrator kolegjalny Aleksander *Romanowski*. Obrońcami ich byli znani petersburgscy adwokaci przysięgli: Włodz. Taniejew, Sokołowski, Turczaninow, Gerard, Jazykow, Spasowicz, Chartulari, Paweł Taniejew, Herke, Stasow i Bujmistrow.

* (Trudna kwestja). Pismo *Sudeb. Wiest.* podaje następujące zdarzenie: „Referent jednej z wyższych władz rządowych, w ręku którego między innemi była sprawa kupca-miljonera, powróciwszy z biura do domu, znalazł na stole pakiet bez żadnego adresu zawierający 5,000 rubli. Domyślając się, że takowy pochodzi od kupca, urzędnik ten złożył go zwierzchności. Nazajutrz odebrał on od kupca list, zawiadamiający, że przez pomyłkę, zamiast pakietu z papierami w swej sprawie, pozostawił u niego pakiet z 5,000 rs., a zatem prosi o zwrot takowego, nadmieniając, że zawiadomił o tem policję. Jak teraz ma postąpić władza, która zarządziła przesłanie pieniędzy na dobroczynność.

* (Jarmark w Charkowie), podług doniesień ruskiej ajentury telegraficznej z dnia 10 stycznia, początek jarmarku w Charkowie na Trzy Króle idzie opieszale. Dnia 6 stycznia padał deszcz. Towary z Moskwy przychodzą koleją żelazną na szesnasty dzień.

* (Ilość chorych w 18-tu szpitalach cywilnych petersburgskich). Komplet łóżek w tych szpitalach wynosi 2,479, a nadkompletnych łóżek jest 2,418, razem 4,897. W stosunku do ludności, pisze *Gon. Urzęd.*, przypada jedno łóżko na 110,3 mieszkańców. Na utrzymanie szpitali wydaje się corocznie z różnych źródeł 481,684 rsr.; w tej sumie 74,529 rs. 77 kop. z miejscowej izby powszechnej opieki, 177,154 rs. 33 kop. z rady miejskiej, a wpływa 180,000 rs. z poboru 60 kopiejkowego na rzecz szpitala od robotników, ustanowionego na zasadzie art. 370 t. XIV ust. o pasportach.

* (Jeszcze o szybkiej jeździe). Niedawno podaliśmy z gazety *Wiest* doniesienie o wypadku szybkiej jazdy; obecnie pomieniona gazeta podaje z wiarogodnego źródła, że sanie należały do p. K., w których jechały żona i córka jego i wcale nie znaglały furmana, a sam on ze strachu puścił lejce, skutkiem czego konie uniosły i zatrzymane zostały przez oficera; kiedy zaś wydobyto wpadłego pod sanie człowieka, ten po obejrzeniu przez wezwanego lekarza Batalina, znaleziony został w takim stanie: odzież na lewym boku porwana; skóra na powierzchni lewego ramienia zdarta, i ramię spuchnięte, ale koście ramienia i ręki zupełnie całe; na lewym boku, w miejscu odpowiedniem wierzchniej kości przodowej, rana rozdarta przenikająca całą gruność skóry, wielkości kilku palców, koście bokowe i nogi całe. Po udzieleniu pomocy lekarskiej, chory odesłany został do szpitala Obuchowskiego, przyczem o stanie jego nie można dotąd wyrzec nic stanowczego. Uszkodzony włościanin gubernji archangielskiej Stefan Michiejew, 22 lat wieku, ulega zaciągowi w tym roku i w tym celu miał 8-go stycznia udać się do miejsca urodzenia. Do tych szczegółów o wypadku na ulicy Wielkiej-Morskiej gazeta policyjna dodaje, że konie które wpadły na człowieka i powlokły go za saniami na plac Maryjski, należą do dymisjonowanego kapitana-lejtnanta Korsakowa, a oficer, który zatrzymał te konie, jest porucznik pułku konnej gwardji p. Skaratin.

* (Teatra). Podług doniesienia *Pet. List.*, w porze letniej tego roku teatra w Petersburgu nie będą zamknięte, owszem z powodu wystawy przemysłowej będą ciągle czynne. — Podług doniesienia *Gaz. Pet.* w Charkowie ma być otwarty w styczniu teatr ludowy; powiadają, że za najlepszą sztukę do teatru w duchu narodowym, przeznaczone zostało premjum 100 rsr. — *Pet. List.* podaje pogłoskę, że przedsiębiercy teatru ludowego w Petersburgu, zamierzają starać się o ustąpienie im magazynu solnego, dla wybudowania na tem miejscu teatru.

* (Drożyzna w Petersburgu.) W feljetonie *St. Petersb. Gaz.* jeden z mieszkańców prowincjonalnych, przybyły do Petersburga, uskarża się na drożyznę. Obliczywszy wydatki z poprzedniego dnia, podaje swój rachunek do wiadomości wieśniaków zamierzających udawać się do Petersburga dla przepędzenia czasu. *Skromny rachunek skromnego prowincjonalisty*: Zrana w hotelu herbata i przekąska—1 rs. 10 kop. Dorożka, za dwie godziny jazdy za interesami—1 rs. 20 kop. Ogolenie, para rękawiczek, krawaty biały i czarny — 3 rs. 25 kop. Śniadanie z przyjacielem: 20 ostryg, 2 kieliszki wódki, butelka porteru, 2 gruszki i coś jeszcze na moją osobę 3 rs. 85 kop. Obiad i wino (na trzy osoby z opłatą od każdego) 8 rs. 10 kop. Bilet do teatru, opłata w kontramarkarni i dorożka 4 rs. 95 kop. Od wejścia do klubu za kolację zapłaciłem za przyjaciela 20 rs. 60 k. Za numer w hotelu, ze świecami, posyłkami, gazetą i t. d. 2 rs. 85 kop. W ogóle 45 rs. 90 kop. A o następstwach kolacji ze strachem wspomina prowincjonalista. Zresztą może to taki fatalny dzień wydarzył się, pociesza się on, zapominając że w Petersburgu wszystkie dni fatalne lecą jeden za drugim, i że poddający się życiu stołecznemu wtedy tylko opamięta się, kiedy w jego pugilaresie pozostanie jedynie, odłożony na wszelki wypadek, bilet towarzystwa kredytowego ziemskiego.

KORESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Kraków, 23 stycznia.

Jakkolwiek wrzeszczą polscy i polonofilscy fanatycy o mniemanej surowości rządu ruskiego, jego ludzkości i cierpliwości bez granic dowodzi dotykalny fakt, że ciągle uwalnia z deportacji masy przestępców politycznych ostatniego polskiego powstania, którzy w innych krajach, przy innych rządach, chybaby już nie ujrzeli świata Boskiego. Takimi niedoszłymi bohaterami napełnił się i nasz Kraków. Jest to proletarjat niezdolny do poważnej pracy, i dla tego potrzebujący dobroczynności. Kilku poplecznikom „polskiej sprawy" przyszła do głowy myśl pomożenia biedakom. Lecz zamiast prostej składki pieniężnej, postanowiono urządzić na korzyść cierpiących głód wojaków, bal w hotelu saskim. Utworzył się komitet *ad hoc* z najzapaleńszych fanatyków „sprawy", ale pierwsze kroki tego komitetu spotkało niepowodzenie. Z powodu tego w stronnictwie krańcowem zawrzała burza w szklance wody. Onegdaj dwóch członków komitetu udało się z prośbą do dowódcy, stojącego w mieście pułku księcia pruskiego o danie muzyki na bal powstańczy. Szanowny pułkownik (galicjanin) odmówił stanowczo, powołując sie słusznie na to, że wojskowi nie mogą brać udziału w balu z charakterem politycznym. Doznawszy niepowodzenia, organizatorowie balu udali się z tąż prośbą do jenerała Knebla, naczelnika załogi krakowskiej, ale otrzymali taką samą odpowiedź. Natenczas przesłano telegram do Wiednia do ministra wojny, lecz i ztamtąd nadeszła stanowcza odmowa. Czerwone stronnictwo nasze wzburzyło się, zbierają się zgromadzenia, na których wypowiadane są komicznie groźne tyrady przeciwko rządowi austrjackiemu. Szczególnie odznaczają się studenci uniwersytetu, którzy u nas w ogóle przekładają burzliwe próżniactwo nad poważną pracę. Wczoraj zamierzyli urządzić w teatrze anti-rządową demonstrację. Postanowiono było wygwizdać armję austrjacką. Lecz energiczna działalność naczelnika policji, p. Englisza, zapobiegła rozruchom. Teraz organizatorowie balu, rozczarowani co do Austrji, zwracają swe oczy ku Prusom. Żeby postawić na swojem, to jest jakimbądź kosztem dostać muzykę wojskową, zamierzają w swej naiwności udać się z prośbami do *pruskiego* pułku dragonów, kwaterującego w Gleiwitz. Nie trudno przewidzieć rezultat tego usiłowania. (Według ostatnich wiadomości wyszukano muzykę cywilną). *J.*

* (Sprawa ks. Piotra Bonapartego). Cesarz Napoleon dowiedział się o śmierci Wiktora Noir na stacji Montparnasse, wysiadając z pociągu, który przywiózł go z Rambouillet. Doniósł mu o tem prefekt policji, p. Pietri, który tylko co przedtem dowiedział się o wypadku w Auteuil. Cesarz mocno zbladł i polecił prefektowi bezzwłocznie zarządzić śledztwo sądowe w tym przedmiocie. Pan Pietri pospieszył do prefektury i wezwał jeneralnego i cesarskiego prokuratorów; jednocześnie p. Emil Ollivier po wyjściu z ciała prawodawczego, polecił nadesłać sobie wszystkie dokumenta w tej sprawie, a wydawszy rozporządzenie o przyaresztowanie księcia, pojechał do oczekującego na niego cesarza. Przedstawił mu całą ważność tego wypadku z sądowego stanowiska i oznajmił, że polecił aresztować sprawcę i bezzwłocznie rozpocząć śledztwo sądowe. „Zupełnię zatwierdzam postępowanie pana," miał powiedzieć cesarz. „Nikt w mej rodzinie nie est wyższym nad prawo. Niech sprawa odbywa się z całą jawnością." Z tych wiadomości, za których wiarogodność poręcza *Figaro*, zdawałoby się, że książę nie sam oddał się w ręce policji, jak mówiono z początku. Cesarzowa, wysłuchawszy różne opisy wypadku w Auteuil, i przeczytawszy list księcia do Rochefort'a, nie ukrywała przychylnego wrażen a, jakie sprawiła na niej odwaga księcia Bonapartego. „Ale, jakby się mógł on pojedynkować,"— rzekła,—„kiedy ma podagrę i zaledwie stoi na nogach?"

Austrja i ziemie słowiańskie.

* (Rozprawy nad adresem.—Kwestja ministerjalna.—Dwór cesarski). *Wiedeń, 25 stycznia.* Nareszcie, po sześciodniowem trwaniu, izba deputowanych ukończyła rozprawy ogólne nad adresem. Trzydziestu mówców zabierało jeden po drugim głos, dla tego jedynie, ażeby powtórzyć w innych wyrażeniach dowodzenia mówcy poprzedniego; lecz w końcu cierpliwość izby została wyczerpaną i przyjęty został dziś z powszechnem zadowoleniem wniosek Schürer'a, ażeby zapisani jeszcze mówcy, w liczbie sześciu, którzy należą wszyscy do większości, wybrali z pomiędzy siebie jednego mówcę ogólnego. Poprzednio atoli przemawiali dziś, deputowany galicyjski Czerkawski przeciw adresowi większości, pp. zaś Dienstel i Figuly na korzyść tegoż adresu. P. Czerkawski zbijał głównie twierdzenie jednego z mówców poprzednich, że polacy galicyjscy, po podziale Polski, oddali się Austrji, na zasadzie traktatu dobrowolnego, wraz ze wszystkiemi swojemi prawami. Na mówcę ogólnego

wybrany został w końcu niemiec czeski, Dr. Gustaw Gross, który polemizował jedynie przeciw nadużyciu, jakie czesi robią, zdaniem jego, ze swego mniemanego prawa państwowego. Jutro sprawozdawca odczyta jeszcze raz treść sprawozdania komisji, lecz poprzednio, jak spodziewają się powszechnie, ministrowie złożą oświadczenie ogólne (oświadczenie takie złożone już zostało przez ministra Giskrę, jak doniosła depesza telegraficzna, zamieszczona we wczorajszym numerze naszego Dziennika. *P. R.)*, poczem rozpoczną się rozprawy szczegółowe nad adresem, które nie przybiorą zapewne tak wielkich rozmiarów, jak rozprawy ogólne.— Nie ma już zresztą żadnego powodu do zbytniego przedłużania rozpraw nad adresem, albowiem kwestja ukonstytuowania się na nowo gabinetu przedlitawskiego zbliża się do rozwiązania, jak zapewniają ze źródła wiarogodnego. P. Plener, prezydujący tymczasowo w gabinecie, miał wczoraj u cesarza długie posłuchanie, na którem monarcha miał mu oświadczyć, że nie będzie mieć nic przeciw temu, jeżeli ministrowie obiorą p. Hasnera na swego prezydującego. Skutkiem tego ministrowie porozumieli się stanowczo co do obrania dotyczasowego ministra wychowania publicznego swym prezesem, ponieważ zaś osiągnięte także zostało porozumienie co do nowych osobistości, które mają wejść do gabinetu, przeto ogłoszenie nowej listy ministrów powinnoby już nastąpić za kilka dni. P. Kaiserfeld nie wejdzie zresztą do ministerstwa, odrzucił on bowiem stanowczo wszelkie w tym względzie propozycje. Za to powiadają, że objęcie przez p. Ungra obowiązków ministra sprawiedliwości jest rzeczą całkiem ułożoną. P. Unger miał z początku, zgodnie z życzeniem swych kolegów, stanąć na czele ministerstwa wychowania publicznego, lecz sam on nie chciał przyjąć tego stanowiska, albowiem jego przeszłość wyznaniowa (p. Unger jest żydem ochrzczonym) czyniła go w oczach niektórych ludzi niestosownym do objęcia obowiązków ministra wychowania publicznego i wyznań. Dla tego to powodu, Dr. Herbst obejmie zarząd ministerstwa wychowania publicznego, w jego zaś miejsce p. Unger mianowany zostanie ministrem sprawiedliwości. Nie wiadomo jeszcze dotąd, kto zostanie ministrem rolnictwa. Pp. Giskra-Herbst powierzyliby najchętniej te obowiązki jednemu z polaków galicyjskich, lecz usiłowania ich co do znalezienia kandydata stosownego z tego obozu były nadaremne, tak, iż stanowisko to powierzone zostanie zapewne jednemu z wiernych konstytucji wielkich właścicieli dóbr w izbie deputowanych.— Zdaje się, że dwór cesarski zamierza zamieszkać na dłuższy czas w Węgrzech. Cesarzowa i dzieci cesarskie zabawią przez zimę w zamku w Budzie, na wiosnę zaś udadzą się do Gödöllö, i dopiero ztamtąd wrócą do Wiednia; cesarz ma również przepędzić większą część zimy w rezydencji węgierskiej. Tutejszy świat handlowy jest z tego niezadowolony, albowiem zwykłe uroczystości dworskie nie będą mieć tej zimy miejsca w Wiedniu, lub też ograniczone zostaną do minimum. *(Nordd. A. Z.)*

* (Sprawy czeskie). Z pomiędzy pism czeskich, organ stronnictwa staroczeskiego w Pradze, *Pokrok*, charakteryzuje także tak samo jak gazeta *Politik*, przesilenie w ministerstwie przedlitawskiem jako początek uorganizowanej „walki plemiennej.” *Pokrok* powiada, że hr. Beust oświadczył wyraźnie w swej mowe, że żałuje, iż widział się z przewódcami stronictw czeskich; nie chce on, zdaniem stronnictwa staroczeskiego, narazić się niemcom, i przyznaje, że żywioł niemiecki powinien pozostać panującym w Przedlitawji. *Pokrok* wyprowadza ztąd wniosek, że pomiędzy kanclerzem państwa i piątką ministerjalną istnieje zupełne porozumienie. Niepojętem jest atoli, powiada *Pokrok*, że stronnictwo wielkoniemieckie nie chce przebaczyć kanclerzowi państwa złożonego z wielką szczerością oświadczenia, że nie jest on bynajmniej „wrogiem słowian” albowiem piątka ministerjalna obawia się każdego człowieka, który nie jest zawziętym nieprzyjacielem szesnastu miljonów słowian austrjackich. Program przeto „wielkich panów niemieckich” w Wiedniu nie jest niczem innem, jak tylko „wypowiedzeniem wojny” słowianom, czyli właściwie „wyzwaniem do walki plemiennej.” Stronnictwo staroczeskie — powiada *Pokrok* — przyjmuje tę walkę i zwala winę za jej skutki na głowę tych, którzy ją wywołali.—Do *Wanderera* piszą z Pragi, że na zgromadzeniu konserwatywnem, odbytem tam 22-go b. m. w pałacu księcia Lobkowicza, wzięli udział: dwaj hrabiowie Clam-Martinitz, dwaj książęta Lobkowicze, hr. Chotek z Weltrus, hr. Schönborn, hr. Egbert Belcredi, hr. Czernin, oraz redaktor Skrejszowski, ksiądz Rotter i radca namiestnictwa Grimm. Narady odbyły się sekcjami. Oprócz rezolucij politycznych, postanowiono także wydawać w dalszym ciągu gazetę *Vaterland* i nabyć inną jeszcze gazetę czeską, redakcja której powierzoną zostanie p. Smidt'owi. *(Nordd. A. Z.)*.

* (Mowa hr. Beusta.) O zdaniach pism węgierskich co do mowy hr. Beusta, donoszą przez telegraf co następuje: *Pester Lloyd* uważa, że przywrócenie zgody pomiędzy hr. Beustem i większością ministerstwa przedlitawskiego, jest powierzchowne i nie może przeto trwać długo. Program większości tego ministerstwa jest eksperymentem, który w razie jego niepowodzenia, czyni niemożebnemi jego twórców. Beust jest mężem przyszłości i dla tego nie powinien on wysilać się nadaremnie.—*Pesti Naplo* upatruje w mowie hr. Beusta szczere przyjęcie polityki większości ministerstwa przedlitawskiego. Przyznanie się Beusta do sympatij dla mniejszości, nie oznacza bynajmniej wypowiedzenia wojny większości.—*Reform* przemawia za tem, ażeby Beust złożył swój mandat deputowanego; jest on odpowiedzialnym nie tylko w obec Austrji, lecz także w obec Węgier.—*Ellenör* upatruje w mowie hr. Beusta wypowiedzenie wojny większości ministerstwa przedlitawskiego, i dla tego pochwala tę mowę. *(Nordd. A. Z.)*

* (Uchwała rezolucjonistów.) Klub rezolucjonistów we Lwowie uchwalił na swem posiedzeniu z 23-go b. m. co następuje: Klub rezolucjonistów wynurza przekonanie, że kraj musi uciec się, w połączeniu ze wszystkiemi znajdującemi się w państwie żywiołami opozycyjnemi, do opozycji bezwzględnej i bezwarunkowej przeciw terazniejszemu systemowi rządu i przeciw ministerstwu stosującemu się do tego systemu, oraz że polsko-galicyjska delegacja w radzie państwa powinna opuścić tę radę, jak skoro przekona się, że system terazniejszy utrzyma się i że ministrowie dotychczasowi pozostaną u steru rządu.” *(Nordd. A. Z.)*

* (Sprawy galicyjskie). W lwowskiem *Słowie* czytamy: „Jeszcze na wiosnę w zeszłym roku była mowa, że lwowska rada miejska postanowiła zastąpić nazwę „Ruskiej ulicy” we Lwowie, inną, zgodniejszą z polskiemi dążeniami nazwą. Pogłoska ta okazała się bezzasadną, ponieważ rada miejska, chociaż w ciągu grudnia zajmowała się zmianą nazw prawie wszystkich ulic naszego miasta, jednakże nazwa głównej „Ruskiej ulicy” nie uległa zmianie, tylko „Mała Ruska uliczka,” została nazwana „Cerkiewną,” a „Boczna Ruska ulica,” „Poprzeczną Ruską.” — Biskup Michał Kuziemski przybędzie w ciągu bieżącego karnawału do Lwowa, gdzie zabawi 10 do 14 dni. Na przyjęcie tego szanownego i dla wszystkich miłego gościa, już teraz robią się przygotowania, w apartamentach metropolitalnych św. Jura.—Oddział ruskiej biesiedy, zajmuje się urządzeniem dwóch ruskich balów w wielkiej sali domu narodowego. Pierwszy ma być dany 22 stycznia (3 lutego), a drugi 5 (17) lutego.— W Strzelny znaleziono kości zwierzęcia przedpotopowego, niedaleko kościoła na głębokości 4 sążni od powierzchni ziemi. Kości te zostały odkopane przez robotników, którzy zajmowali się urządzeniem zimowych piwnic dla pszczół o. Naumowicza i Strieleckiego. Robotnicy nie wiedząc czy te kości mają jaką wartość lub nie, w części rozrąbali je na kawałki, w części porozrzucali i zasypali gliną, tak, że o. Naumowicz znalazł tylko niektóre części nóg, jeden ząb i kawałek czaszki z jednym rogiem.

Francja.

* (Kwestja handlowa). *Paryż, 26 stycznia.* Kwestja dekretów z d. 10 stycznia nabrała od wczoraj większej ważności. Nieulega wątpliwości, że wymotywowany porządek dzienny co do zganienia niewczesnych środków przygotowany został przez pewną liczbę deputowanych, na czele których znajdował się p. Duvernois. Pewną również jest rzeczą, że członkowie prawego i lewego środka odmawiają zbiorowego z obowiązania co do udzielenia głosów dla poparcia ministra handlu, i że każdy, wypowie swobodnie swoje przekonania osobiste bez zachowania karności stronniczej, jak to miało miejsce przy sprawdzaniu wyborów. Przy tych warunkach trudno przewidzieć, jaki będzie rezultat głosowania; ale objawiane dotąd ogólne niezadowolnienie pokazuje, że izba udzieli mniej lub więcej dobitną naganę czynowi ministerjalnemu. P. Louvet nie łudzi się co do trudności położenia i wyniknąć mogących z niego rezultatów. Mówią, że był on gotów zadosyćuczynić opinji wyrażonej w tak stanowczy sposób, bądź to przez odwołanie dekretów, bądź też przez odroczenie na kilka miesięcy ich wykonania. Nie tak się rzecz ma z ministrem skarbu, który wraz z swoim kolegą podzielając inicjatywę środków zaatakowanych, podziela i odpowiedzialność. P. Buffet postanowił utrzymać się na tem samem stanowisku, z jakiego występował już z mową w pomienionej kwestji przed senatem. Wystąpi on do walki z przeciwnikami dekretów i odmówi wszelkiej tranzakcji. Jeżeli rzeczywiście tak będzie, można być prawie pewnym, że przy rozprawach wypłynie na jaw kwestja tek. Solidarność istniejącą pomiędzy pp. Louvet i Buffet nadałaby tej kwestji tem większe znaczenie, gdyż izba oświadczyć się ma nie tylko przeciwko jednemu ale przeciwko dwóm ministrom. Należy jednak dodać, że sądząc po naturze odrębnego sporu, kwestja ta nie stanie się bynajmniej kwestją gabinetową. *(La Fr.)*.

Hiszpanja.

* (Porażka księcia Montpensier). *Madryt, 26 (14) stycznia.* Uważają tu jednomyślnie jako bardzo znaczącą porażkę księcia Montpensier w Owiedo i Avilez. Porażka ta jest tem ważniejszą, że przyjaciele księcia i margrabia Campo Lagrado, zięć królowej Krystyny, którego ojciec był wszechwładnym panem w Austrji, czynili wszelkie usiłowania dla przeprowadzenia jego kandydatury. Zwracają także uwagę na to, że wybrani deputowani nie należeli po większej części do znakomitych osobistości, ale republikanie, izabeliści, progresiści, absolutni, jednem słowem wszystkie stronnictwa nieprzyjazne dla księcia Montpensier głosowały za nimi dla zadania klęski kandydaturze księcia. Okoliczność ta dla tego jest bardzo znaczącą, gdyż daje powód do przewidywania, że tak byłoby wszędzie. Wnosząc z tego, nie należy myśleć o tem, ażeby książę Montpensier obrany został na króla. *Cor. H. B.)*

Anglja.

* (Nadużycia robotników). Na posiedzeniu ciała prawodawczego francuzkiego z 26-go b. m., członkowie skrajnej lewicy zarzucali rządowi, że posłał wojska do Creuzot z powodu świętowania robotników tamecznych. Dla scharakteryzowania bezzasadności tego zażalenia, które zresztą zbite zostało należycie przez rząd, dość jest przeciwstawić mu opisy podawane przez pisma angielskie o smutnych skutkach, jakie pociągnęło za sobą świętowanie robotników w Thorncliffe koło Sheffield'u, a to dla braku wdania się dostatecznej siły zbrojnej. Robotnicy w kopalniach węgla kamiennego, którzy nie należą do stowarzyszeń robotniczych, napadnięci zostali przez członków tych stowarzyszeń, którzy zburzyli ich domy i zniszczyli meble i pościel, tak, iż ci nieszczęśliwi zmuszeni byli przepędzić noc z soboty na niedzielę pod gołem niebem przy kilku rozpalonych ogniach, podczas gdy kobiety i dzieci spały pod nakryciem niewielkiej ilości pozostałych rupieci. Niektóre rodziny utraciły prawie całe swe mienie. Następnego także dnia przyszło również do okrutnych nadużyć i cała okolica jest w jak największej trwodze. *(Nordd. A. Z.)*.

* (Wojna w Nowej Zelandji.) Ostatnie wiadomości o wojnie z maorisami w Nowej Zelandji brzmią uspokajająco. Rząd zamierza kazać wznieść tam dwa blokhauzy żelazne, naokoło których mają budować swe domy osiedleńcy, którzy wracają do swych pól. Zaufanie w trwałość spokojności wzmaga się znaczna liczba osiedleńców, którzy ratowali się byli ucieczką, wróciła już do osady Waitotara. Miało miejsce wydarzenie pomyślne dla kolonji. Król maoris'ow kazał oświadczyć ministrowi departamentu krajowców, że życzy sobie mieć z nim konferencję. P. Mac Lean udał się przeto niezwłocznie do obozu i miał z królem i z kilkoma naczelnikami długą konferencję, na której porozumiano się, że stosunki nieprzyjacielskie mają ustąpić miejsca lepszym usposobieniom.

Ameryka.

* (Kwestja rzeczyposp. San-Domingo). Wiadomo, że dwa tygodnie temu nadeszła depesza niespodziana, podług której prezydent Stanów Zjednoczonych miał jakoby zaproponować senatowi, ażeby ratyfikował traktat w przedmiocie kupna rzeczyposp. San-Domingo. Dotąd atoli nie było nigdzie mowy o kupnie San-Domingo, lecz donoszono jedynie o wzięciu w dzierżawę na tejże wyspie zatoki Samana. Podług otrzymanej obecnie korespondencji, propozycja prezydenta ogranicza się jedynie do tego, że z powodu wzięcia w dzierżawę zatoki Samana, zaleca późniejsze nabycie całego San-Domingo. Senat odesłał tę propozycję do komisji do spraw zagranicznych. *(Nordd. A. Z.)*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 17 (29) Stycznia.

* (**Magik i prestydigitator Levieux Galeuchet i jego jasnowidząca córka Alfredyna**). Warszawa ze względu na swoje położenie jeograficzne, wielkość, i smak wykształcony, nie jest omijaną przez żadnego znakomitego artystę, szukającego sławy i osobistej korzyści. Dla tej samej też przyczyny widzieliśmy pośród nas wielu sławnych magików i prestydigitatorów. W świeżej jeszcze mamy pamięci Hermana, Epsztejna, Bellachiniego, Faure, Filadelfia, braci Davenport, Izmaiła Machometa i kilku innych, i samiśmy o nich pisali pobieżne recenzje, przyznajemy jednak, że żaden z nich, zdaniem naszem, nie okazał tyle biegłości, nie zdziwił nas taką nowością produkcji, i nie zdołał do tak wysokiego stopnia zaintrygować widzów, jak bawiący obecnie w Warszawie p. Levieux Galeuchet, dający przedstawienia swoje przy współudziale młodej jasnowidzącej córki swojej, panny Alfredyny. W dziecinnych latach czując już pociąg do sztuk magicznych à la Bosco, p. L. Galeuchet poświęcił się im z młodzieńczym zapałem. Opuściwszy dzieckiem prawie rodzinną wioskę w departamencie Wyższej Marny, rzucił się w świat szeroki; zwiedził wszystkie pięć części świata; przez lat kilkadziesiąt nieprzerwanie występował we wszystkich większych miastach. Długi czas bawił on w Turcji, Persji, Arabji, Indostanie i dla tego zyskał miano *czarodzieja wschodu*. Występował w pałacach monarszych i pozyskał kosztowne dary od Mehmeda-Alego, Abdul-Medżyda, królowej Pomare i innych. Wprawa p. Galeuchet coraz wyższej dochochodziła perfekcji, program jego coraz nowemi bogacił się produkcjami, sława jego i rozgłos z każdym rokiem silniejsze zyskiwały podstawy. Wielu ze sławnych dziś magików szukało u p. Galeuchet rady i nauki. Dziennikarze wszystkich miast europejskich, w których p. Galeuchet występował, oddają mu pochwały, chłubnie świadcząc o wywoływanych przez niego wrażeniach. Repertuar sztuk jego jest tak obfity i urozmaicony, że kto był na kilku przedstawieniach p. Galeuchet, może zapewnić siebie, że widział sztuki niemal wszystkich innych magików. Lecz najdroższą perłą jego magicznego teatru, jaki u nas przy ulicy Miodowej w domu Lessera urządził, jest jego szesnastoletnia córka Alfredyna, dziewica szlachetnej postawy i uroczych wdzięków, obdarzona przez naturę nadzwyczajnym przymiotem jasnowidzenia. Wprowadzona przez ojca swego w sen magnetyczny na scenie i z zawiązanemi nadto oczyma, niepojętą siłą duchową widzi, czyta i opisuje każdy odległy i zakryty przedmiot, jakby go miała w swem ręku. Gdyby p. Galeuchet objeżdżał świat, okazując tylko magnetyzm i jasnowidzenie córki swojej, jużby był godnym widzenia. To też na dawane przez niego u nas widowiska mnóstwo gromadzi się osób, a nawet ze sfer wyższego towarzystwa, nie szczędząc p. Galeuchet, jako też czarującej córce jego oznak, podziwu i zadowolenia.

♣.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godzinie 10 rano, omnibus; — do Lublina o godzinie 1 po południu, kareta; — do Łomży o godzinie 2 po południu, kareta; — do Lublina o godzinie 6 po południu, omnibus; — do Sochaczewa o godzinie 6 po południu, omnibus; — do Radomia o godzinie 6 minut 30 po południu, kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Poniedziałek. Do Piaseczna o godzinie 12 w południe, wózkowa.

We Wtorek. Do Radomia o godzinie 6 po poł., karetka, do Zamostia o godz. 10 rano, wozowa; — do Kowna, o godz. 6 po poł., wozowa.

Kalendarz.

W niedzielę 18 (30) stycznia, — św. Martyny pan. męcz. Słońce wsch. o godz. 7 min. 47; zach. o godz. 4 min. 41.

W poniedziałek 19 (31) stycznia, — śśw. Piotra Nol. i Marceli wyzn. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 45; zach. o godz. 4 min. 43.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 3.°8 R.	o g 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Wczoraj.		
Barometr w milimetrach	756.9	756.1
Termometr Reaumura	—19.°2	—11.°0
Stan nieba	pogodny.	pogodny.

Największe zimno — 19,°6 R. Najmniejsze zimno — 8,°3 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 3.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, opera w 3-ch aktach, **Dinorah** czyli **Odpust w Ploermel**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony. — Osoby: Dinorah—panna *Benatti*; Hoel—p. *Rota*; Korentyn—p. *Marin*; Strzelec—p. *De la Torre*; Kosiarz—p. *Cieślewski*; Dwóch pastuszków—panny: *Kwiecińska* i *Stankiewicz*. — *Jutro*, w niedzielę, balet **Flick i Flock**. — *Wczoraj*, w piątek, dawano dramat **Mauprat**, było osób 670.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w sobotę, komedja w 1 akcie, **Pożar w klasztorze**. — Osoby: D'Avenay—p. *Królikowski*; Mériel — p. *Piasecki*; Juliusz d'Illoy — p. *Stolpe*; Adrjana—pani *Bakałowicz*; Jan, służący — pan *Szober*; — komedja w 3 aktach, **Szlachectwo duszy**. — Osoby: Baron — p. *Żołkowski*; Baronowa — pani *Niewiarowska*; Aniela ich córka — pani *Ostrowska*; Hrabia Stefan—p. *Sawicki*; Bartłomiej Wilczura—p. *Zamojski*; Czesław jego syn—p. *Tatarkiewicz*; Antoni, stary sługa barona—p. *Adler*. — *Jutro*, w niedzielę, komedja **Helena de la Seigliere**.

W SALACH REDUTOWYCH. — *Jutro*, w niedzielę, *piąta* **Maskarada**, — w czasie której daną będzie w teatrze wielkim: fraszka sceniczna **Lekcja śpiewu**.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, w niedzielę, **Koncert orkiestry warszawskiej** pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhne. — Program: Polonez obywatelski, Moniuszki; „Leitartikel", walc Straussa; Ave Marja, Henselta; Syrena polka, Lewandowskiego. — II. Uwertura z op. „Raymond", Thomasa; „Wspomnienie Radziejowic", mazur Lewandowskiego; „Śpiew do kołyski", na kwartet, Vogta; „Chaos muzyczny", potpourri Lewandowskiego. — III. „Przebudzenie się lwa", kaprys heroiczny, Ant. Kątskiego; Standchen, ze śpiewem, Hertla; Uwertura z opery „Fra Diavolo", Aubera; Marsz, Gungla. — Początek o godzinie $4^{1}/_{2}$. — Cena wejścia kop. 20.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

TEATR MAGICZNY (przy ulicy Miodowej w domu Lessera N. 490/1). — *Dziś i codziennie* z wyjątkiem piątków, **Wielki wieczór fantastyczno-wschodni** w nowym zupełnie rodzaju, dany przez profesora *Levieux Galeuchet*, czyli czarnoksiężnika Wschodu. Fizyka, magja, czarnoksięstwo, magnetyzm. — Początek o godzinie 7-ej. — NB. *Co niedziela* przedstawienie **dla dzieci** o godzinie 2-ej, po cenie połowicznej.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia izraelskiej trupy dramatycznej, w języku niemieckim**. — Początek o godzinie $7^{1}/_{2}$ wieczorem.

W SALONACH PRADO (za rogatkami Wolskiemi). — *W niedziele i każde święto*, **Wieczory tańcujące**. — Mężczyzni płacą po kop. 30; — damy w towarzystwie mężczyzn bezpłatnie. — Na **Bale** bilet wejścia kop. 50 i na ubogich kop. 5. — Omnibusy z placu Krasińskiego kursują na miejsce po kop. 15 od osoby. — Kontramarkarnia obok sali oranżeryjnej.

* Dnia 15 (27) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 79, wyzdrowiało 32, umarło 9, pozostało 2041 (mężczyzn 983, kobiet 1058), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 195, kobiet 189.

* Dnia 15 (27) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan:* płci mezkie 8, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci mezkiej 4, płci żeńskiej 4, razem 23; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan* 6; *starozakonnych* 1; — **umarło**: *chrześcjan:* płci mezkiej 7, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci mezkiej 3, płci żeńskiej 2, razem 18.

Ceny Targowe.

dnia 16 (28) Stycznia 1870 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	9	96	5	35	6	$22^{1}/_{2}$
Żyto	5	96	3	65	3	$72^{1}/_{2}$
Jęczmień	5	28	3	—	3	30
Owies	3	36	2	$2^{1}/_{2}$	2	10
Groch polny	5	76	3	20	3	60
Kartofle	—	—	—	—	—	—

Pud siana od kop. 25 — 30. Pud słomy od kop. 20 — $22^{1}/_{2}$.

Dowozy: **Pszenicy 52; Żyta 229; Jęczmienia 103; Owsa 343 czetwerti.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 17 (29) Stycznia 1870 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—			—
Pruski kurant za 100 tal.	—		—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—		—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—		—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	93	93	93	60
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	92	93	92	60
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	76	69	76	36
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—	—	—
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—		—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—		—	—
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100	—	—		—
Metaliki Lutowe za rs. 100	102	—	101	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—		100	33
Rosyjską pożycz. prem. z 1864 rs. 100	154	—	153	—
„ „ „ z 1866 rs. 100	154	50	154	—
5% Listy Zastaw. Rosji	—	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—		—	
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—		—	
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—		—	
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	72	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100				
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	107	—	106	25
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—	—	102	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—		—	—

WEXLE.

			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	119	40	119	10
„	„ „	k. t.	—		—	—
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.			—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	181	50	181	20
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	14	8	12
Paryż	300 Frank.	2 m.	97	35		—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	98	10	97	95
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	33
„	„ „	k. t.	100	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—		—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 40.

* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. — k. $64^{4}/_{9}$.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 16 (28) Stycznia 1870 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		75
Weksle na Warszawę		$74^{5}/_{8}$
„ Petersburg 3 tygodn.		$82^{5}/_{3}$
„ „ 3 miesięczny		$82^{7}/_{8}$
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		$81^{3}/_{8}$
Listy Zastawne 4%		$69^{3}/_{4}$
Listy Likwidacyjne		$57^{1}/_{8}$
Obligacje Skarbowe 4%		$67^{3}/_{4}$
Koleje Rosyjskie.		89
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		83
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		79
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		$54^{3}/_{8}$
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		118
„ „ „ 2-ej emisji		$117^{1}/_{2}$
5-ta Pożyczka Stieglitza		$66^{1}/_{4}$
5% Listy Zastawne Ruskie		$82^{1}/_{4}$
Żyto na targu		$42^{1}/_{2}$
„ na dostawę w jesieni		$42^{3}/_{8}$
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		123 20
„ Hamburg		—
„ Paryż		49
Pożyczka Narodowa		70 30
5% Metaliki		—
Akcje Banku Kredytowego		263
Z PARYZA.		
Renta 3%		73 90
Renta Włoska		54 80
Akcje Kredytu Ruchomego		207
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		$92^{3}/_{8}$

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 572. *Правительственная Коммисія Юстиціи.*

Объявляетъ заинтересованнымъ лицамъ, что полученное официялнымъ путемъ свидѣтельство о смерти жителя города Сташова, Кѣлецкой Губерніи купца Хаскеля Орлеана. скончавшагося 3 (15) Іюня прошлаго года въ Баденѣ, близъ Вѣны, препровождено Царскому Прокурору при Кѣлецкомъ Гражданскомъ Трибуналѣ, для соотвѣтственнаго поступленія по силѣ 94 ст. Гражданскаго Уложенія.

Г. Варшава, 15 (27) Января 1870 года.
Начальникъ Отдѣленія, Пухальскій.

* * *

Podaje do wiadomości stron interesowanych, iż nadesłany w drodze urzędowej akt zejścia kupca Chaskela Orleana rodem z m. Staszowa Gubernji Kieleckiej pochodzić mającego, na d. 3 (15) Czerwca r. z. w Badenie w pobliżu Wiednia zmarłego, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Kielcach dla odpowiedniego art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa d. 15 (27) Stycznia 1870 r.
1—3 Naczelnik Wydziału. Puchalski.

N. D. 555. Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia osoby interesowane, że przedmioty pozostawione w kwartale czwartym r. z. przez pasażerów na stacjach i w powozach, odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców stacyj: Praga, Siedlce, Łuków i Terespol.

Warszawa d. 25 Stycznia 1870 r.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 537. Rejent Kancelarji Ziemianskiej w Warszawie.

Z powodu zejścia z tego świata:

1. W dniu 9 (21) Listopada 1868 r. Mikołaja Szymańskiego właściciela dóbr ziemskich Mroków z przyległościami w O-gu Błońskim Gubernji Warszawskiej leżących.

2. W dniu 18 (30) Września 1869 r. Gustawa Deicke wierzyciela summ następujących a) rs. 1,500 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 334 pod Nr. 5 działu IV; b) rs. 2,300 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 785 z aktu Nr. 40 do zabezpieczenia w dziale IV podanej wraz z odnoszącem się do niej ścieśnieniem w dziale III objawionem; c) rs. 3,000 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 828 z aktu Nr. 32 do zabezpieczenia w dziale IV podanej wraz z przywiązanem do niej ścieśnieniem w dziale III objawionem; d) rs. 1,800 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 894 w dziale IV pod Nr. 6; e) rs. 1,300 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 922 w dziale IV pod Nr. 5 wraz z odnoszącem się do niej ścieśnieniem w dziale III pod Nr. 4 zapisanem; f) rs. 1,200 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1490c w dziale IV pod Nr. 5 ubezpieczonych.

3. W dniu 11 Sierpnia 1867 r. Emilji Julji z Beckerów Wojciechowskiej współwierzycielk sumy rs. 20,365 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 828 w dziale IV pod Nr. 12 zabezpieczonej.

Toczą się po tychże postępowania spadkowe do ukończenia których wyznaczyłem termin półroczny na dzień 18 (30) Kwietnia 1870 r. w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swe w księgach wieczystych namienionych dóbr i nieruchomości meldować winni.

Warszawa d. 7 (19) Października 1869 r.
Franciszek Rapacki.

N. D. 525. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Po śmierci:

1. Eleonory z Walusińskich Spleszyńskiej, współwierzycielki trzech sum: jednej rs. 1,800, na nieruchomości Warszawskiej Nr. 815 w dziale IV pod Nr. 4; drugiej rs. 2,028 na nieruchomości Nr. 175 w Przedmieściu Praga przy Warszawie w dziale IV pod Nr. 11 i trzeciej rsr. 1,400 na nieruchomościach w przedmieściu Praga przy Warszawie pod Nr. 151 i 40 położonych, w dziale IV wykazów hypotecznych przez zastrzeżenia z aktów respective Nr. 19 i 23, 20 i 25 i czwartej rs. 3,000 na nieruchomości Nr. 227 na przedmieściu Praga przy Warszawie w dziale IV pod Nr. 7 zabezpieczonych, tudzież współwłaścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1096 i na przedmieściu Praga przy Warszawie pod Nr. 141 i 142 położonych.

2. Józefy z Bonebergierów Cerulli, współwierzycielki sumy rs. 1,800 na nieruchomości Nr. 2771 w Warszawie w dziale IV pod Nr. 5 hypotekowanej.

3. Wilhelma Müller, wierzyciela połowy kapitału rs. 3,000 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 127 lit. *A.* w dziale IV przez zastrzeżenie z aktu Nr. 71 objawionego.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin na dzień 1 (13) Sierpnia 1870 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie przed sobą wyznaczam.

Warszawa d. 14 (26) Stycznia 1870 r.
Wojciech Sliwiński.

N. D. 565. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Po zmarłej Juljannie Gierymskiej współwierzycielce sumy rsr. 1,500 na nieruchomości Nr. 2682 w Warszawie ubezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin w Kancelarji hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie na dzień 20 Kwietnia (2 Maja) 1870 r.

Aleksander Dziewulski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 495. *Правленіе Императорскаго Варшавскаго Университета.*

Извѣщаетъ, что 26 Января (7 Февраля) сего года въ 1 часъ по полудни въ Правленіи того Университета, будетъ производиться торгъ (in minus) посредствомъ запечатанныхъ декларацій, на производство ремонтныхъ работъ въ Университетскихъ сданіяхъ на сумму (3,300 р.) три тысячи триста рублей. Условія на торги и смѣту можно читать въ канцляріи Правленія Варшавскаго Университета ежедневно, съ 10 час. въ утра до 3 по полудни, кромѣ праздничныхъ дней.

* * *

Zarząd Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu. podaje do wiadomości, iż w dniu 26 Stycznia (7 Lutego) r. b. o godzinie 1 z południa w biurze Zarządu tegoż Uniwersytetu odbywać się będzie licytacja (in minus) przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót. przy odrestaurowaniu zabudowań Uniwersyteckich, od sumy anszlagowej obliczonej na rs. 3,300 wyraźnie rubli trzy tysiące trzysta. Anszlag. warunki licytacyjne na powyższe roboty i forma deklaracji przejrzane być mogą w Kancelarji Zarządu Uniwersytetu w godzinach od 10 z rana do 3 z południa codziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Г. Варшава, 13 Января 1870 года.
Ректоръ Университера,
1—3 Лавровскій.
Секретарь Правленія, Кованецъ.

N. D. 564, W moc postanowienia Sądu, kożuch „dublony” zwany suknem kryty, w zastaw dany, oraz prawnie zajęte objekta jako to: meble rozmaite, lustra, zegar, srebro, kolczyki brylantowe, garderoba i bielizna rozmaita, w Warszawie w d. 19 (31) Stycznia i 22 Stycznia (3 Lutego) r. b. o godzinie 10 rano, przez publiczną licytację sprzedane będą.

W. *Karwowski*, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 563.

Dowody Banku Polskiego

na zastawione kosztowności, Nra 30087 i 32968 **zaginęły.** Uprasza się znalazcę o złożenie takowych do kasy Banku. 1—3

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury. *DODATEK.*

Dalszy ciąg obwieszczeń w Dodatku.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 569. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Siedleckiej.

Ogłasza, że z powodu nastąpionej śmierci: *a*) Andrzeja Rzewuskiego, zastawnika pewnej części gruntów na dobrach Zawady Rzewuski z Powiatu Siedleckiego, za sumę rs. 1,350; *b*) Adama-Onufrego dwóch imion Smórczewskiego, współwłaściciela dóbr Sabnie z Powiatu Sokołowskiego i *c*) Franciszka Mazura, współwłaściciela sumy rs. 148 kop. 47½ na dobrach Czarnowąż z Powiatu Siedleckiego zabezpieczonej; odkryły się postępowania spadkowe, do uregulowania których, termin na dzień 10 (22) Lipca 1870 r. w kancelarji Rejenta podpisanego naznacza się, a to pod skutkami prekluzji.

Siedlce d. 27 Grudnia (8 Stycznia) 1869/70 r.

Adam Damięcki.

N. D. 570. Pisarz Sądu Pokoju w Marjampolu.

Po śmierci Emilji z Blochow Grabowskiej właścicielki nieruchomości w m. Marjampolu przy ulicy Rynek pod Nr. 43 położonej, otworzył się spadek do regulacji którego termin na d. 10 (22) Czerwca r. b. pod prekluzją w Kancelarji mej przeznacza.

Marjampol d. 8 (20) Stycznia 1870 r.

B. Skłodowski.

N. D. 570. Pisarz Sądu Pokoju w Marjampolu.

Po śmierci Anny z Baranowskich Biemesiewiczowej właścicielki nieruchomości w m. Marjampolu przy ulicy Wileńskiej pod Nr. 137 położonej, otworzył się spadek do regulacji którego termin ua d. 10 (22) Czerwca r. b. pod prekluzją w Kancelarji mej wyznaczam.

Marjampol d. 10 (22) Stycznia 1870 r.

B. Skłodowski.

N. D *568. Pisarz Sądu Pokoju w Lublinie.*

Po śmierci:

1. Gdali Abramowicza Lax właściciela nieruchomości w m. Piaskach Wielkich pod Nr. 8 położonej—i

2. Abrahama Krech właściciela nieruchomości w m. Piaskach Wielkich pod Nr. 2 położonej, otworzył się spadek, termin regulacji dla pierwszego na d. 9 (21) Lipca, a dla drugiego na d. 10 (22) Lipca 1870 r. pod prekluzją w Kancelarji mej oznaczam.

Lublin d. 7 (19) Stycznia 1870 r.

W. Turchetti.

N. D. *72. Писарь Прасnышскаго Мироваго Суда.*

Симъ объявляетъ, что послѣ смерти:

1. Лукаша Маевскаго владѣльца части Бржозово Мае лит. D.

2. Текли и Марціанны Милашевскихъ совладѣтельницъ части Насѣрово Гурне лит. А.

3. Францишки урожденной Насѣровской Ржечковской, кредиторки суммы руб. 108 на части Насѣрово Гурне лит. А. въ отдѣлѣ IV № 2 по ипотеческой книгѣ.

4. Эвелины рожденной Бардевичой Гаврысь владѣльницы дома № 230 въ гор. Хоржеле состоящаго.

5. Текли урожденвой Гадомской Мѣчниковской, крѣдиторки 150 руб. на части Гадомѣцъ Милоцента лит. В. въ отдѣлѣ IV, N 2 по ипотеческой книгѣ открылись наслѣдства къ оканчательному устройству коихъ подъ опасеніемъ иросрочки назначенъ срокъ 15 (27) Апрѣля 1870 г. къ которому лица имѣющія право на таковые должны явиться въ Мировой Судъ въ Прасnышѣ.

Г. Прасnышъ, дня 4 (16) Октября 1869 г.

Биллевичъ.

*

Pisarz Sądu Pokoju w Przasnyszu.

Z powodu śmierci:

1. Łukasza Majewskiego, właściciela części Brzozowo Maje lit D.

2. Tekli i Marcjanny Miłoszewskich wspólwłaścicielek części na wsi Nasierowo Górne Lit. A.

3. Franciszki z Nasierowskich Rzeczkowskiej, wierzycielki sumy rsr. 108 na części wsi Nasierowo Górne lit. A, w dziale IV pod Nr. 2, w wykazie hypotecznym lokowanej.

4. Eweliny z Bardewiczów Gawryś, właścicki domu Nr. 230 w mieście Chorzelach położonego.

5. Tekli z Gadomskich Miecznikowskiej, wierzycielki sumy rs. 150 na części wsi Gadomiec Małocięta Lit. B, w dziale IV pod Nr. 2 w wykazie hypotecznym lokowanej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia których wyznaczam termim na dzień 15 (27) Kwietnia 1870 r. w miejscu zwykłych posiedzeń Sądu tutejszego, gdzie interesanci z prawami swemi zgłosić się winni pod prekluzją.

Prasnysz d. 4 (16) Października 1869 r.

Billewicz.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 556. Мировый Судъ въ Брестѣ-Куявскомъ.

Вслѣдствіе требованія устроить новую ипотеку для недвижимостей находящихся въ городѣ Влоцлавкѣ, а именно:

1. Подъ N. 495 при Желѣзной улицѣ составляющей собственность Якова Добрича, состоящей изъ каменнаго дома, каменнаго флигеля, деревенной приставки и площады.

2. Нодъ N. 128 фольварка называемаго Люневилле, составляющаго собственность Саломеи урожденной Коритковской 1-о бракосочетанія Шидловской нынѣ Іосифа Котарскаго жены, Ксаверя Шидловскаго и Анны Шидловской.

Симъ извѣщаетъ заинтерессованныхъ лицъ, что требованное установленіе новыхъ ипотекъ сказанныхъ недвижимостей воспослѣдуетъ 21 Апрѣля (3 Мая) с. 1870 года, по этому приглашается всѣхъ ихъ явиться въ Судъ въ назначенное число, для заявленія ихъ правъ на эти же недвижимости, заявленія и подтвержденія оныхъ надлежащими документами, ибо въ случаѣ неявки ихъ, всѣ подвержденны будутъ законнымъ послѣдствіямъ ст. 154 и 160 ипотечнаго устава съ 1818 г.

Неявившіеся же владѣтели согласно желанію заинтерессованыхъ лицъ, приговорены будутъ взысканію отъ 1 руб. 50 коп. до 7 руб. 50 коп. и по ст. 150 тогоже устава, лишены будутъ правъ которыми пользовали въ защиту противъ своихъ кредиторовъ.

Рѣшеніе Суда какое воспослѣдуетъ по новому устройству ипотекъ, объявлено будетъ въ присутствіи Суда 25 Апрѣля (7 Мая) с. г. и съ тѣхъ поръ будетъ считаться рвемя назначенное для принесенія жалобы на сіе же рѣшеніе въ высшій Судъ, по этому заинтерессованныя лица, должны присутствовать при объявленіи рѣшенія безъ всякаго особеннаго ихъ къ этому приглашенія.

Брестъ-Куявскій, Январа 14 (26) д. 1870 г.

Подсудокъ,
за отсутствіемъ Писаръ Суда,
Кужелевскій.

*

Sąd Pokoju w Brześciu Kujawskim.

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki nieruchomości w mieście Włocławku, a mianowicie:

1. Pod Nr. 495 przy ulicy Żelaznej położonej, składającej się: z domu murowanego, oficyny murowanej, budynku drewnianego i placu, mającej być własnością Jakóba Dobrycza.

2. Pod Nr. 128 folwarku Lunevill zwanego, mającego stanowić własność Salomei z Korytkowskich pierwszego ślubu Szydłowskiej teraz Józefa Kotarskiego żony, Ksawerego Szydłowskiego i Anny Szydłowskiej.

Uwiadamia interesentów, iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w d. 21 Kwietnia (3 Maja) 1870 r.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie na to umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, iż niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciele nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawili się, ciż na żądanie któregokolwiek z interesantów, na karę od rs. 1 k. 50 do rs. 7 kop. 50 skazani zostaną i podług artyk. 150 tegoż prawa, utracą wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi d. 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. na publicznem posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszeniu jej przytomnemi być winni.

Brześć-Kujawski d. 14 (26) Stycznia 1870 r.

Podsędek,
w zast. Pisarz Sądu, Kużelewski.

N. D. *475. Sąd Pokoju w Biele Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypotecznej nieruchomości w mieście powiatowem Biele pod Nr. 104 przy ulicy Janowskiej położonej, do własności Zysi Kahan należącej, składającej się z domu drewnianego i zabudowań ekonomicznych, oraz placu pod temiż zabudowaniami i ogrodu warzywnego pomiędzy miedzami z jednej strony starozakonnego Herszensohna, a z drugiej strony placu należącego do kahału Bielskiego graniczącej.

Zawiadamia strony interesowane, iż takowa regulacja nastąpi w d. 17 (29) Kwietnia 1870 r. w Sądzie tutejszym.

Wzywa ich zatem, aby do takowej osobiście, lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się. żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie do regulacji oznaczonym, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej, w terminie do regulacji niestawił się, na żądanie któregokolwiek z interesantów, tenże na karę od rs. 1 kop. 50. do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie, i podług art. 150 tegoż prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwo prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi w dniu 17 (29) Kwietnia 1870 roku i od tegoż dnia czas odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnemi być winni.

Biela d. 8 (20) Stycznia 1870 r.

Podsędk. Bielak.

N *D. 501. Sąd Pokoju w Włodawie Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki:

Domu murowanego pod Nr. 169 dawniejszym. a obecnie N. 470 w rynku miasta Włodawy, Gubernji Siedleckiej położonego, a do Jojny Landau należeć mającego.

Uwiadamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 22 Kwietnia (4 Maja) 1870 roku.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądaniaswe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa hypotecznego z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej, w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę do rubli srebrem 7 kopiejek 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne, względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzij jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi d. 23 Kwietnia (5 Maja) 1870 r. na publicznem posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania, przytomnemi w tym dniu być powinni

Włodawa d. 9 (21) Stycznia 1870 r.

Podsędek, Żarski.

N. D. 473. Sąd Pokoju w Gombinie.

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki nieruchomości w mieście Gostyninie pod Nr. 228 położonej, do Emilji Bartoszewicz należącej.

Wiadomo czyni interesentom, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym, dnia 21 Kwietnia (3 Maja) r. b.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski, do protokółu regulacji podali, i w dokumenta prawa ich udawadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że nie zgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160, prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanych.

Jeśliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę od rs. 1 kop. 50, do rs. 7 k. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 t. prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1870 r. na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego, i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesowani przeto, bez dalszego wezwania, w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnemi być powinni.

Gombin dnia 10 (22) Stycznia 1869 r.

Podsędek, Maschek.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 94. Варшавская Казенная Палата.

Объявляетъ, что 23 Февраля (7 Марта) 1870 года въ 12 часовъ дня, въ торговомъ присутствіи Палаты произведены будутъ въ восходящемъ порядкѣ торги, на отдачу въ трехъ-лѣтнѣе арендное содержаніе срокомъ съ 19 Іюня (1 Іюля) 1870 года по таковое же число и мѣсяцъ 1873 года, помѣщенія находящагося въ г. Варшавѣ въ пореформатскомъ домѣ подъ № 473*a*., состоящаго изъ трехъ комнятъ, чулана и погребовъ арендуемыхъ нынѣ купцомъ Кремки. Торги будутъ начаты отъ выручаемаго нынѣ казною дохода по 481 руб. 50 коп. въ годъ.

О другихъ торговыхъ условіяхъ, конкуренты могутъ освѣдомляться ежедневно въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

* * *

Izba Skarbowa Warszawska podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 23 Lutego (7 Marca) 1870 r. o godzinie 12-ej w południe w sali licytacyjnej Izby Skarbowej, odbędzie się głośna in plus licytacja na wydzierżawienie lokalu złożonego z trzech izb, komórki i piwnic w posesji po Reformackiej w Warszawie pod Nr. 473*a* obecnie zajmowanego przez kupca Kremky, a to na lat trzy od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1873 roku. Licytacja zaczętą będzie od sumy rsr. 481 kop. 50, jako dotychczasowej opłaty rocznej.

O innych warunkach interesowani powziąść mogą wiadomość w Wydziale Dóbr Rządowych i Izby Skarbowej w godzinach biurowych.

Г. Варшава, Декабря 30 дня 1869 года.

Асесоръ, Добошинскій.
Дѣлопроизводитель, Боярскій.

N. D. 413. Калишская Казенная Палата.

Поставляетъ симъ во всеобщее свѣдѣніе, что назначены Кольскимъ Уѣздномъ Начальникомъ, на 30 Января с. г. торги на отдачу въ аренду мостовъ на рѣкѣ Вартѣ подъ городомъ Коломъ, будутъ производиться не въ Уѣздномъ Управленіи, а въ Калишской Казенной Палатѣ, того же числа въ 12 часовъ утра, на условіяхъ объявленныхъ уже Начальникомъ Кольскаго Уѣзда.

г. Калишъ Января 3 дня 1870 года.

2—3 Управляющій, (. . . . . .)

N. D. 414. Калишская Казенная Палата.

Поставляетъ симъ вовсеобщее свѣдѣніе, что назначенные Конинскимъ Уѣзднымъ Начальникомъ на 29 Января с. г. торги на отдачу въ аренду мостовъ на рѣкѣ Вартѣ подъ Кониномъ, будутъ производиться не въ Уѣздномъ Управленіи, а въ Калишской Казенной Палатѣ того же числа въ 12 часовъ утра, на условіяхъ объявленныхъ уже Начальникомъ Конинскаго Уѣзда.

г. Калишъ Января 3 дня 1870 года.

2—3 Управляющій, (. . . . .)

N. D. 527. *Калишская Казенная. Палата.*

Поставляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 12 числа Февраля мѣсяца 1870 г. будутъ производиться изустные торги на отдачу въ трехъ-лѣтнѣе арендное содержаніе сбора съ тарифнаго моста въ г. Сѣрадзѣ начиная (in plus) отъ суммы 1,950 руб. 75 коп. Желающіе учавствовать въ торгахъ могутъ подавать свои заявленія въ запечатанныхъ конвертахъ и обязаны представить въ Палату залогъ равняющійся 1/10 чисти суммы предложенной къ торгамъ, наличными деньгами, или процентными бумагами принимаемыми въ залогъ. Лицо, за которымъ торги останутся должно пополнить его до размѣра 1/5 части суммы предложенной имъ на торгахъ.

Отступающимъ же отъ торговъ, залоги тотъ часъ будутъ возвращены. Торговыя условія могутъ быть разсматриваемы до дня торговъ въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Калишской Казенной Палаты.

Форма декларяціи.

Вслѣдствіе объявленія Калишской Казенной Палаты, симъ обязуюсь взять въ аренду доходъ съ мостоваго сбора на рѣкѣ Вартѣ при городѣ Сѣрадзѣ за сумму . . . . . руб. . . . . коп. (прописью) подвергая себя условіямъ торговыхъ кондиціи, которыя мнѣ вполнѣ извѣстны; квитанцію N. казначейства на уплаченный залогъ въ суммѣ руб. сер. . . . прилагаю; а за полученіемъ

таковой, въ случаѣ если торги не останутся за мною лично явлюсь (или о высылкѣ оной на мой счетъ въ N. прошу). Постоянное мое жительство въ N. Писалъ въ N. числа, мѣсяца и года.

Г. Калишъ, Января 12 дня 1870 года.

1—3 Управляющій, (.....).

N. D. 528. *Ломжинская Казенная Палата.*

Объявляетъ, что съ разрѣшенія Г-на Министра Финансовъ, Февраля 4 (16) дня 1870 года, въ 11 часовъ утра, въ присутствіи ея будутъ производиться публичные торги, съ узаконенною черезъ три дня переторжкою:

1) На продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ, предназначенныхъ къ вырубкѣ въ 1870 году въ Замбровскомъ Лѣсничествѣ, по дачамъ, а именно:

Кленово № 10, на сумму 231 руб. сер. 77 коп. сер.

Кленово № 11, на сумму 223 руб. сер. $71\frac{1}{2}$ коп. сер.

Кленово № 12, на сумму 234 руб. сер. $51\frac{1}{2}$ коп. сер.

Кленово № 14, на сумму 9 руб. сер. 95 коп. сер.

Кленово № 15, на сумму 95 руб. сер. 48 коп. сер.

Сребрна № 17, на сумму 158 руб. сер. $65\frac{1}{2}$ коп. сер

Итого на сумму 954 руб. сер. $8\frac{1}{2}$ коп. сер.

2) На продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ $186^{0}/_{4}$ въ Удржинскомъ лѣсничествѣ по стражамъ а именно:

Удржинской на сумму 3,231 руб. сер.

Бялоблотской на сумму 8,917 руб. сер.

Осуховской на сумму 3,981 руб. сер.

Пецынской на сумму 4,228 руб. сер. $7\frac{1}{2}$ коп. сер.

Итого на сумму 20,357 руб. $7\frac{1}{2}$ коп. с.

Смотря по желанію торгующихся, продажа можетъ производиться по дачамъ. Желающій участвовать въ торгахъ, обязанъ до наступленія срока торговъ, представить залогъ наличными деньгами или Государственными бумагами Имперіи и Царства, по курсу утвержденному Г. Министромъ Финансовъ, въ суммѣ равной десятой доли стоимости. Оцѣночная вѣдомость, а равно и условія торговъ могутъ быть разсмотриваемы въ Ломжинской Казенной Палатѣ и въ Замбровскомъ и Удржинскомъ Лѣсничествахъ. Мѣстная Лѣсная Стража желающимъ подробно покажетъ лѣсъ на мѣстѣ, почему въ послѣдствіи, никакія жалобы на нелочеты, неправильную оцѣнку или какую нибудь убыль лѣса со дня составленія оцѣнки, не будутъ приняты въ уваженіе, а тотъ, за кѣмъ останутся торги будетъ обязанъ уплатить сполна всю предложенную имъ сумму въ означенныхъ для того срокахъ.

Торги будутъ производиться изустно, но вмѣстѣ съ симъ, допускается присылка и подача запечатанныхъ объявленій, на точномъ основаніи законовъ (ст. 1996 и слѣд. Св. Зак. Томъ X. Часть I Зак. Граж.).

Г. Ломжа, 13 Января 1870 года.

1—3 Управляющій, (.....).

N. D. 544. Magistrat Miasta Warszawy.

Z powodu nieprzyjścia do skutku licytacji na sprzedaż do rozbioru warsztatu stolarskiego z drzewa deskami krytego równolegle do ulicy położonego, od strony ogrodu stojącego, na posesji Nr. 882, a bez pozwolenia wystawionego odbędzie się dnia 26 Stycznia (7 Lutego) 1870 roku o godzinie 12 w południe u Komisarza Administracyjnego Cyrkułu 4, 5 i 6 licytacja głośna od kwoty rsr. 1 in plus, do której przystępujący vadium w ilości rs. 1 złoży, a bliższe warunki u Komisarza Administracyjnego Cyrkułu 4, 5 i 6 przejrzeć może.

Warszawa d. 12 (24) Stycznia 1870 r.

Z upoważnienia p. o. Prezydenta,
Radny Magistratu,
Radca Stanu, Luceński.
za Naczelnika Kancelarji, Baudouin.

N. D. 553. *Комитетъ по устройству шоссейной дороги между городомъ Плоцкомъ и колоніею Машево, Плоцкаго Уѣзда, Плоцкой Губерніи.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи Плоцкаго Уѣзднаго Управленія 10 (22) Февраля 1870 года, въ 12 часовъ утра будутъ производиться, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, публичные торги (in minus), на постройку съ подряда шоссейной дороги между городомъ Плоцкомъ и колоніею Машево, на протяженіи $948\frac{1}{2}$ погонныхъ саженъ, отъ смѣтной суммы 9,176 руб. $50\frac{1}{4}$ коп. сер. Запечатанныя объявленія, будутъ принимаемы до 12 часовъ. Подрядъ останется за лицомъ потребовавшимъ въ объявленіи самой меньшей платы.

При представленіи запечатаннаго объявленія должны быть приложены на залогъ 1,000 руб. сер. или казначейская квитанція на эту сумму.

Желающіе предварительно ознакомиться съ условіями подряда могутъ обращаться за полученіемъ нужныхъ имъ свѣдѣній къ Предсѣдателю Комитета, Начальнику Плоцкаго Уѣзда Коллежскому Совѣтнику Солнцеву въ гор. Плоцкѣ, въ домѣ Уѣзднаго Управленія.

Объявленія должны быть написаны по прилагаемой формѣ, на гербовой, надлежащаго достоинства бумагѣ, безъ подчистокъ или поправокъ, четко и съ приложеніемъ документовъ удостовѣряющихъ, что лицо подающее объявленіе имѣетъ право приступить къ торгамъ и подрядамъ. Объявленія поданныя безъ соблюденія сихъ условій Комитетомъ приняты не будутъ.

Форма объявленія.

Я ниже подписавшійся симъ объявляю Комитету по устройству дороги между городомъ Плоцкомъ а колоніею Машево, Плоцкаго Уѣзда, Плоцкой Губерніи, что желаю взять на себя подрядъ постройки шоссейной дороги между городомъ Плоцкомъ и колоніею Машево на протяженіи девятисотъ, сорока восьми съ половиною погонныхъ саженъ, за сумму такую-то (сумма должна быть написана буквами, а не цифрами) и обязуюсь исполнить работы согласно торговымъ условіямъ Документы, удостовѣряющіе, что я имѣю право приступить къ торгамъ и подрядамъ, а равно и залогъ тысячу рублей серебромъ (или квитанцію N. казначейства, удостовѣряющую, что мною внесено на залогъ тысяча рублей серебромъ при семъ прилагаю. Въ случаѣ если подрядъ за мною неостанется, прошу Комитетъ представляемый мною залогъ, за вычетомъ почтовыхъ издержекъ, выслать мнѣ по мѣсту моего жительства.

Званіе, имя, отечество и фамилія.

Жительство имѣю N. Губерніи N, Уѣзда въ городѣ или девевнѣ, улица N. домъ такого то или N.

Адресъ
въ городъ Плоцкъ.

Въ Комитетъ по устройству шоссейной дороги между городомъ Плоцкомъ и колоніею Машево, чрезъ Начальника Плоцкаго Уѣзда.

Г. Плоцкъ, Января 14 дня 1870 года.

Предсѣдатель Комитета,
Коллежскій Совѣтникъ, Солнцевъ.

N. D. 390. *Кольское Уѣздное Управленіе.*

На основаніи предписанія Калишскаго Губернскаго Правленія отъ 24 Ноября 1869 г. за № 7453, Кольское Уѣздное Управленіе симъ объявляетъ, что въ присутствіи онаго 12 (24) Февраля с. г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на подрядъ постройки. двухъ мостовъ въ городѣ Сомпольнѣ отъ суммы исчисленной по утвержденной смѣтѣ 570 руб. 20 коп. сер. (in minus).

Желающіе участвовать въ торгахъ могутъ разсматривать условія и смѣту въ семъ Управленіи ежедневно въ присутственные часы.

Объявленія должны быть писаны по прилагаемой формѣ.

Г. Коло, 7 Января 1870 года.

Начальникъ Уѣзда, (.....).

Форма декларацiи.

Вслѣдствіе объявленія Кольскаго Уѣзднаго Управленія отъ 7 Января с. г. за N. 149 обязываюсь взять въ подрядъ постройку двухъ мостовъ въ городѣ Сомпольнѣ за сумму .... руб. . . . коп. (прописью) подвергая себя условіямъ торговыхъ кондиціи, которыя мнѣ въ полнѣ извѣстны, квитанцію на уплоченный залогъ при семъ прилагаю, и за полученіемъ таковаго лично явлюсь (или о высылкѣ на мой счетъ по почтѣ прошу).

(Подписать имя и фамилію и показать мѣсто жительства).

N. D. 454. *Начальникъ Кальварійскаго Уѣзда.*

Отъ Кальварійскаго Уѣзднаго Управленія объявляется ко всеобщему свѣдѣнію что въ ономъ согласно предписанію Сувалкскаго Губернскаго Правленія отъ 17 сего Декабря за № 13229, производиться будутъ 10 (22) Февраля 1870 года съ 11 часовъ утра изустные торги (in minus) на поставку одежды и бѣлья арестантамъ Кальварійскаго тюремнаго замка: 1. Холста почеснаго на рубахи 878 арш. $10^{43}/_{100}$ верш. и паклянаго на подкладку 1096 арш. $3^{44}/_{100}$ верш. и 2. Сукна сѣраго на одежду 1,164 арш. $4^{92}/_{100}$ верш. и на одѣяла 243 арш. Торгъ начнется съ платы за аршинъ холста, шириною въ 1 арш. $^{1}/_{5}$ верш., рубашечнаго 17 коп., подкладочнаго 8 коп. и за аршинъ сѣраго сукна на одежду, шириною 1 ар. 8 верш. 60 коп., на одѣяла шириною въ 1 арш. 14 верш. 90 коп. Лица желающія участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ присутствіе Уѣзднаго Управленія въ назначенный срокъ съ благонадежными залогами. Условія же подряда и другія до производста торговъ относящіяся бумаги могутъ быть разсматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи въ каждый присутственный день.

Г. Кальварія, Декабря 29 дня 1869 г.

За Начальника Уѣзда,
2—3 Помощникъ, (.....).

N. D 552. *Начальникъ Новорадомскаго Уѣзда.*

На основаніи распоряженія Губернскаго Правленія отъ 29 Декабря 1869 г. за № 855 въ присутствіи Новорадомскаго Уѣзднато Управленія въ 11 часовъ утра 2 (14) числа Февраля мѣсяца 1870 г. производиться будутъ торги посредствомъ опѣчатанныхъ объявленій на подрядъ починки однаго и постройки двухъ мостовъ въ окрѣстности города Новорадомска.

Торгъ производиться будетъ (in minus) отъ пониженной цѣны исчисленной по смѣтѣ то есть отъ 362 руб. 97 коп. Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить или прислать къ означенному сроку, объявленія по ниже указанной формѣ безъ подчистокъ и къ оному приложить свидѣтельство, котораго ибо казначейства во взносѣ залога равняющагося $^{1}/_{10}$ части смѣтной суммы. Устоявшій при торгахъ при подписи торговаго протола обязанъ пополнить таковый залогъ до высоты $^{1}/_{5}$ части поступленной на торгахъ суммы и таковый какъ служащій обеспеченіемъ исполненія заключенныхъ условій хранится будетъ въ Новорадомской городской кассѣ до времени утвержденія пріемо-сдаточнаго протокола. Прочимъ же залоги будутъ немедленно возвращены находящимся на лицо послѣ окончанія торговъ а приславшимъ объявленія по указаннымъ ими мѣстамъ жительства, для чего слѣдуетъ указать въ объявленіяхъ ближайшую станцію и приложить пересылочные деньги.

Подробныя условія этого подряда а равно смѣта могутъ быть разсматриваемы въ Административномъ Отдѣленіи по городской части въ часы предназначенные для канцелярскихъ занятій.

Издержки за припѣчаніе объявленій и гербовую бумагу къ торговому производству обязанъ удовлетворить подрядчикъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе опубликованія Новорадомскимъ Уѣзднымъ Управленіемъ симъ объявляю, что обязываюсь взять на себя подрядъ постройки двухъ и починки однаго споста въ территоріи г. Новорадомска за сумму (написать прописью и цыфрами) согласно утвержденной смѣтѣ и подвергаюсь всѣмъ обязанностямъ исложеннымъ въ торговыхъ условіяхъ, которые мнѣ въ точности извѣстны, въ доказательство на представленный временный залогъ въ суммѣ N. руб. прилагаю.

Постоянное мѣсто моего пребыванія въ N. пясалъ N. числа, мѣсяца N. . . 1870 года, подписать четко имя и фамилію.

Г. Новорадомскъ, Января 13 д. 1870 г.

Дѣлопроизводитель, Лапинскій.

N. D. 551. *Начальникъ Гостынскаго Уѣзда.*

На основаніи предписанія Варшавской Казенной Палаты отъ 30 Декабря 1869 г. за N. 17037, въ силуѣ 267 устава о питейномъ сборѣ 1866 г. равно 106 ст. Высочайше утвержденнаго 19 (31) Декабря 1866 г. положенія о Губернскихъ и Уѣздныхъ Управленіяхъ, въ Губерніяхъ Царства, объявляется симъ, что въ Гостынскомъ Уѣздномъ Управленіи будутъ производится публичные изустные торги на трехлѣтнюю аренду пропинаціоннаго дохода на крестьянскихъ земляхъ срокомъ съ 1 (13) Января сего 1870 по 1 (13) Января 1873 года именно:

4 (16) Февраля: 1) въ имѣніи Раковъ С. Д. отъ суммы 32 руб. 20 коп. въ имѣніи 2) Люценч отъ 631 руб. 35 коп.; 3) Кошелевка отъ 62 руб. 10 коп.; 4) Сѣракувекъ отъ 177 руб. 10 коп.; 5) Лонцкъ отъ 1,278 руб. 40 коп.; 6) Грабъ Польскѣ отъ 195 руб. 50 коп.; 7) Токары отъ 71 руб. 40 коп.; 8) Ястржембя отъ 29 руб. 90 коп; 9) Свиняры отъ 648 руб. 60 коп.; 10) Цѣхомице отъ 229 руб.; 11) Зыцкъ отъ 318 руб. 55 коп.; 12) Сгудзенецъ отъ 397 руб. 30 коп.; 13) Витуша отъ 69 руб.; 14) Бродне отъ 96 руб. 60 коп.; 15) Осины Кѣрнозскія отъ 51 руб. 90 коп.; 16) Слубице отъ 643 руб. 45 коп.; 17) Выробки Гостынскія отъ 23 руб. 10 коп.; 18) Кошелевъ отъ 35 руб. 70 коп.; 19) Рыбѣ отъ 69 руб. 30 коп.; 20) Камень отъ 188 руб. 10 коп.

Желающіе приступить къ торгамъ не исключая и крестьянскихъ обществъ, которыя могутъ участвовать въ упомянутой арендѣ, обязаны явиться въ вышеозначенное число въ Гостынское Уѣздное Управленіе и представить залогъ въ размѣрѣ $^{1}/_{4}$ части назначенной суммы къ торгамъ, какъ равно отъ подлежащей власти соотвѣтственное квалификаціонное свидѣтельство. Торговыя условія могутъ быть разсмотрѣны въ Уѣздномъ Управленіи вовсякое время, кромѣ воскрестныхъ и табельныхъ дней.

Гостынинъ, Января 14 дня 1870 г.

и. д. Начальника Уѣзда, Капитанъ, (...)

D. 427. *Малогощское Лѣсное Управленіе.*

На основаніи предписанія Кѣлецкой Казенной Палаты отъ 30 Іюля 1869 г. за № даетъ знать, что въ усадьбѣ Подлѣсницѣ въ канцеляріи Подлѣснаго 26 Января (7 Февраля) 1870 г въ 10 часовъ утра будутъ нроизводиться публичные, гласные in plus торги на продажу лѣса находящагося въ отпадкахъ присоединеныхъ къ фольварку Цѣсле. Продажа будетъ производиться оптомъ, начиная съ оцѣночной суммы 1,157 руб. $27\frac{1}{2}$ коп.

Подробныя условія торговъ могутъ быть во всякое время разсмотрѣны въ Лѣсномъ Управленіи.

Г. Андреевъ, 29 Декабря 1869 года.

Старшій Надлѣсничій,
Бялобржескій.

N. D. 137. *Закрочимское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что 29 Января (10 Февраля) 1870 годъ въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ деревнѣ Щиперне, Помѣховской Гмины, Плонскаго Уѣзда будутъ производиться публичные изустные торги на продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ 1867 года по участкамъ Колонія и Буды здѣшняго лѣсничества, начиная таковые съ установленной суммы въ 2,362 руб. $52\frac{1}{2}$ коп. сер. Приступающій къ торгамъ долженъ представить залогъ въ $^{1}/_{10}$ части суммы назначенной къ торгамъ.

Ближайшіе условія сихъ торговъ могутъ быть разсматрываемы ежедневно въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ служебное время.

въ дер. Щиперне, Декабря 27 д. 1869 г.

Старшій Надлѣсничій,
3—3 Щиперскій.

N. D. 429. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie: lustra, szafy, kredens jesionowe, rądle, garnki miedziane i t. p., w d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1870 r. o godzinie 12 w południe, w domu pod № 2300*d* przy ulicy Gęsiej, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 8 (20) Stycznia 1870 r.

1—2 Dobronoki.

N. D. 538. Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż z mocy dwóch aktów urzędowych w d. 30 Maja (11 Czerwca) 1867 r. przed Karwadzkim Rejentem w Radomiu zeznanych na żądanie Karola Kozmińskiego w imieniu Józefy z Bogusławskich Adama Karwickiego żony, tudzież jako opiekuna głównego na rzecz nieletnich: Marji, Stanisława i Kazimierza rodzeństwa Bogusławskich czyniącego w dobrach Bedoń Okręgu Brzezińskim, Gubernji Petrokowskiej zamieszkałego a zamieszkanie prawne obrane u Ignacego Stanikowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Radomiu mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 9,150 w listach likwidacyjnych z właściwemi kuponami, procentu do takowej dopłaty, różnicy kursu do listu wylosowanego, oraz kosztów procesu, zajęte zostały w d. 26 i 27 Marca (7 i 8 Kwietnia) 1869 r. na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobra:

SOKOŁÓW MODLIŃSKI,

z przyległością Wymysłów dawniej Górki zwana, w gminie Trojanowice, O-gu Końskim Gub. Radomskiej położone, prawem własności należące do Feliksa Modlińskiego i w posiadaniu jego zostające.

W dobrach tych na folwarku Sokołów Modliński znajdują się: dwór z wystawą, kuchnią i oficyną, dom czworaki zwany, stodoła a w tej młocarnia, szopa, obora, 3 stajnie i wozówka, owczarnia, 3 chlewy, spichlerz, piwnica, kurniki, studnia kamieniem i drzewem cembrowana, dzwonek na słupie, dół na kartofle z przykryciem, ogród owocowy i warzywny i oddzielny ogródek, dziedziniec przed dworem i gumno pomiędzy zabudowaniami folwarcznemi, ogrodzone płotem z żerdzi dartych. Grunta dworskie: niwa mórg 30, niwa mórg 70, niwa mórg 66, niwa mórg 30 w przybliżeniu rozległości mające, pastwiska około mórg 12, lasu około mórg 20, krzaków i zarośli mórg 6, nieużytków mórg 5 i 2 sadzawki. Inwentarz żywy składają: krów 2, jałowizny sztuk 3, i koni fornalskich z uprzężą 8; inwentarz zaś martwy: młocarnia, sieczkarnia, wozów drabiniastych szybowanych 4, pługów 5, radeł 4, bron z żelaznemi zębami 8 i młynek.

Przyległość Wymysłów dawniej Górki zwana niema żadnych budowli, tylko 4 pola przybliżonej rozległości mórg 20 mające, łąk około mórg 35 i nieużytków mórg 2. Ogólna rozległość całych dóbr wystawionych na przymusową sprzedaż w przybliżeniu mórg 306 pręt. 298.

Wysiewy: oziminy korcy 75, jarzyny korcy 105, kartofli sadzi się korcy 125, zbiór siana wynosi około 40 wozów. Dochody tylko ze sprzedaży zboża, podatki skarbowe wynoszą

w ogóle rs 153 kop. 93½ rocznie, prócz tego składki na Wójta Gminy płaci się rsr. 1 kop. 30 rocznie. Włościanie używają służebności pastwiska i zbiórki.

Bliższe szczegóły co do opisu i stanu dóbr znajdują się w protokóle zajęcia tudzież w zbiorze objaśnień i warunków sprzedaży które u Ignacego Stankowskiego Patrona sprzedaż popierającego i w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu przejrzane być mogą.

Akt zajęcia doręczony został w kopiach d. 17 (29) Maja 1869 r. Józefowi Rasińskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Końsku i w tymże dniu Janowi Jędrzejczyk Wójtowi Gminy Trojanowice, 8 (20) Września r b. wniesiony do księgi wieczystej wywłaszczonych dóbr a w d. 20 Września (2 Października) t. r. wpisany do księgi zajęć w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu utrzymywanej.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży nastąpi na audjencji publicznej w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Radomiu d. 4 (16) Listopada 1869 r. o godzinie 10 rana a dwa następne co dwa tygodnie stosownie do art. 702 K. P. S.

Radom d. 22 Września (4 Paździer.) 1869 r.

Szczuka

Wywieszono na tablicy w sali posiedzeń Trybunału Cywilnego w Radomiu, dnia jak wyżej.

Szczuka.

Po trzykrotnem ogłoszeniu warunków sprzedaży w terminach prawem oznaczonych przygotowawcze przysądzenie odbędzie się na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Radomiu d. 7 (19) Stycznia 1870 r. o godzinie 10 z rana.

Licytacja wywołaną zostanie od szacunku rsr. 14,450, a gdyby tego nikt nie ofiarował, w tymże samym terminie od zniżonego o ⅓ część szacunku czyli od rs. 9,633 kop. 33⅓.

Radom d. 18 (30) Grudnia 1869 r.

w z. Bader, Podpisarz.

W powyższym terminie wydanym wyrokiem Trybunału Cywilnego w Radomiu oddaliwszy wnoszone ze strony Feliksa Modlińskiego zarzuty i żądania, odbycie przygotowawczego przysądzenia postanowił a po wywołanej licytacji od ustanowionego na rs. 14,450 a następnie od zniżonego o ⅓ część szacunku, gdy nikt z chęcią licytowania nie zgłosił się, Trybunał Cywilny w Radomiu, poświadczając, odbycie przygotowawczego przysądzenia, termin do licytacji stanowczej na d. 4 (16) Marca 1870 roku godzinę 10 z rana wyznaczył.

Radom d. 13 (25) Stycznia 1870 r.

Szczuka.

N. D. 560.

Podpisany Patron w mieście Łomży zamieszkały, działający w imieniu i na rzecz Moszka Szmerkowicza i Brochny małżonków Brzezińskich w mieście Łomży zamieszkałych, ogłasza iż wyrokiem Trybunału w Łomży na dniu 17 Lutego (1 Marca) 1867 r. zapadłym przeciwko Ioszkowi Grymbergowi, jako głównemu opiekunowi nieletnich Iony-Borucha syna i Lei-Rywki córki po dwa imiona Ołtarzów po niegdy Dawidzie Ołtarzu pozostałych dzieci, tudzież Mortkowi Ołtarz tych że nieletnich przydanemu opiekunowi w mieście Łomży zamieszkałym, nakazany został podział młyna wiatraka w obrębie miasta Łomży położonego po niegdy Dawidzie Ołtarzu pozostałego z placem na którym ten młyn stoi, oraz z gruntami i budowlami do tegoż młyna należącemi numerem policyjnym 364½ oznaczonemi. Po uznaniu przez biegłych niemożności podziału tej nieruchomości w naturze, po oszacowaniu onej, oraz po zatwierdzeniu oszacowania, nakazaną została sprzedaż tej nieruchomości przez publiczną licytację, a następnie po odbyciu publikacji warunków i przygotowawczego przysądzenia za sumę rs. 1,050 termin do stanowczego przysądzenia tych nieruchomości wyznaczony został na audjencji Trybunału w Łomży na dzień 14 (26) Lutego 1870 r. na godzinę 3 po południu i takowy termin odbędzie się w tymże dniu przed delegowanym Sędzią Trybunału W-nym Rutkowskim.

Nieruchomość ta składa się:

1. Z domu drewnianego mieszkalnego w węgieł budowanego.
2. Z przybudowania przy tym domu będącego, w którem znajduje się stodółka ze spichlerzem i chlewem, a pod spichlerzem jest sklep cegłą sklepiony.
3. Z młyna wiatraka z rekwizytami i wszelkiemi narzędziami do tegoż młyna należącemi.
4. Z placu wieczysto-czynszowego na którem te zabudowania stoją.

Łomża d. 13 (25) Stycznia 1870 r.

Maksymiljan Sankowski, Patron.

N. D. 581. W dniu 19 (31) Stycznia r. b. o godzinie 11 z rana na placu targowym Muranów zwanym w Warszawie, sprzedane będą zajęte przedmiota, jako to: szafy, łóżka, stół, komoda, zegar, świecznik, lichtarze, rądle, żelazka do prasowania i t. p. przez licytacją.

Warszawa d. 14 (26) Stycznia 1870 r.

Ruszczykowski, Komornik,
pod Nr. 557 zamieszkały.

N. D. 558. Prawnie zajęte ruchomości w egzekucji sądowej, jako to: mufka tumakowa, szubka futrem podbita i meble jesionowe; w dniu 19 (31) Stycznia r. b. o godzinie 10 z rana na placu przed Trzema Krzyżami, oraz meble jesionowe i mahoniowe, w tymże samym dniu b. m. i r. o godzinie 11 z rana za Żelarną-Bramą w Warszawie, na targu, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa d. 16 (28) Stycznia 1870 r.

A. *Gawryłow*. Komornik.

N. D. 557. Prawnie zajęte dochody nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2988 przy ulicach Rozbrat i Książęcej narożnie położonej na rok jeden poczynając od d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r. przez publiczną licytację wydzierżawione zostaną.

Termin do odbycia licytacji na gruncie tejże nieruchomości oznaczony został na dzień 9 (21) Lutego 1870 r. godzinę 10 z rana.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 250 in plus. Vadium wynosi rs. 100.

Warunki licytacyjne oraz protokuł zajęcia przejrzane być mogą w Kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie pod Nr. 1768 co dziennie od godziny 3 do 7 z południa.

Wichrowski, Komornik.

N. D. 559.

Pozostałe po niegdy Józefje Zublewskim introligatorze: wzory, rysunkowe perspektywiczne, techniczne, architektoniczne, widoki, tuszem, kredą litografowane i kolorowane, wizerunki świętych, albumy, mapy; na mocy upoważnienia J. W. Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego, sprzedane zostaną przez licytację publiczną w Warszawie w domu Nr. 495 lit. A mieszkania Nr. 38 przy ulicy Danielewiczowskiej w dniu 19 (31) Stycznia r. b. o godz. 10 z rana pdzed podpisanym Rejentem rozpocząć się mające.

Michał Rapacki, Rejent.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 430. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Симъ вызываетъ въ Судъ Карла Эмиллера Пруского подданаго временно сперва на Прагѣ а потомъ въ Варшавѣ проживавшаго, дабы въ продолженіе 30 дней въ Судъ явился, въ противномъ случаѣ будетъ поступлено съ нимъ по закону.

г. Варшава, 9 (21) Января 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья.
Надворный Совѣтникъ, Мочидловскій.

* * *

Wzywa Karola Emiller Pruskiego poddanego, czasowo na Pradze, a następnie w Warszawie zamieszkałego, aby w przeciągu dni 30 w Sądzie tutejszym stawił się, gdyż w przeciwnym razie postąpionem z nim będzie według prawa.

Warszawa dnia 9 (21) Stycznia 1870 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Moczydłowski.

N. D. 567. *Судъ Простой Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Симъ вызываетъ Антонину Левандовскую проживающую въ г. Варшавѣ, чтобы въ теченіи 30 дней явилась въ здѣшній Судъ для выслушанія рѣшенія по дѣлу о покражѣ, ибо въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ по закону.

Варшава, Января 15 (27) 1870 г.

за Подсудка, Брохоцкій.

* * *

Wzywa Antoninę Lewandowską w mieście Warszawie zamieszkałą, ażeby w ciągu dni 30 dopełniła stawiennictwa w Sądzie tutejszym, celem wysłuchania wyroku w sprawie o kradzież, albowiem w przeciwnym razie, postąpionem będzie według prawa.

Warszawa d. 15 (27) Stycznia 1870 r.

za podsędka Brochocki Pisarz.

N. D. 521. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Въ Ноябрѣ мѣсяцѣ 1869 г. у подозрительныхъ лицъ, жителей Новой Праги, найденъ сундукъ изъ кожи (чемоданъ), потому вызываетъ владѣльца онаго сундука, дабы въ теченіи 30 дней, считая со дня сего объявленія, явился въ здѣшній Судъ съ доказательствомъ удостовѣряющимъ собственность его, въ противномъ же случаѣ будетъ поступлено по закону.

Г. Варшава, 9 (21) Января 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Мочидловскій.

* * *

W miesiącu Listopadzie 1869 r. u osób podejrzanych zamieszkałych na Nowej-Pradze pod Warszawą, zakwestjowano walizkę to jest kuferek skórzany, wzywa osoby interesowane, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia do Sądu tutejszego zgłosiły się z dowodami usprawiedliwiającemi własność, w przeciwnym razie walizka ta na skarb spieniężoną zostanie.

Warszawa d. 9 (21) Stycznia 1870 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

N. D. 520. *Судъ Исправительной Полиціи 2 Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Агату Ласѣвичъ, 47 лѣтъ отъ роду, католическаго вѣроисповѣданія, работницу, въ концѣ въ городѣ Гройцахъ проживающую, нынѣ неизвѣстную по мѣсту жительства, дабы въ теченіи 30 дней, отъ числа сего объявленія явилась въ здѣшній Судъ для выслушанія приговора по собственному дѣлу, ибо въ противномъ случаѣ поступлено будетъ по законамъ.

Г. Варшава, 8 (20) Января 1870 года.

Предсѣдательствующій Судья,
Мочидловскій.

* * *

Wzywa Agatę Łosiewicz lat 47, katoliczkę wyrobnicę ostatnio w m. Grójcach zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu, stawiła się w Sądzie tutejszym, dla wysłuchania wyroku w sprawie własnej, bowiem po upływie tego czasu, postąpiono będzie podług prawa.

Warszawa d. 8 (20) Stycznia 1870 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

N. D. 447. Sąd Pokoju Wydziału I-go w Warszawie.

W dniu 5 (17) Stycznia 1870 r. około godziny 8 z rana na ulicy Koźlej znaleziono dziecię nieżywe nowo-narodzone płci żeńskiej obwinięte w gałgan zakrwawiony, którego koloru tym sposobem rozpoznać nie można było, niewiadomego nazwiska i pochodzenia.

Wzywa przeto każdego, ktoby jakąkolwiek posiadał wiadomość o matce pomienionego dziecięcia, jak również o sprawcy podrzucenia takowego, iżby o tem powiadomił Sąd nasz lub Sąd Policji Poprawczej Wydziału I-go w Warszawie.

Warszawa dnia 7 (19) Stycznia 1870 r.

Podsędek
Sądu Pokoju Wydziału I-go w Warszawie,
St. Maliszewski.

N. D. 404. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

15 (27) Ноября пр. года въ Тархоминскомъ лѣсу найдено сундукъ, потому вызываетъ владѣльца онаго, дабы съ доказательствами въ теченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ, ибо въ противномъ случаѣ на счетъ этого сундука, посановлено будетъ по закону.

Варшава, Января 6 (18) д. 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, Мочидловскій.

* * *

W dniu 15 (27) Listopada 1869 r., w lesie Tarchomińskim znaleziono walizkę próżną, wzywa przeto poszkodowanego takowej, aby z prawami własność onej udowadniającemi, do Sądu tutejszego zgłosił się w ciągu dni 30, gdyż w razie przeciwnym, podług prawa z nią będzie postąpioną.

Warszawa d. 6 (18) Stycznia 1870 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Moczydłowski.

N. D. 444. *Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Вызываетъ симъ Леона Ржевускаго жителя г. Ченстохова, Ченстоховскаго уѣзда, нынѣ отлучившагося безъизвѣстно изъ мѣста своего жительства, дабы въ теченіи 30 дней отъ ниже писаннаго числа, донесъ о своемъ мѣстопребываніи, или лично явился въ оный Судъ для выслушанія приговора состоявшагося по его собственному дѣлу, ибо въ противномъ случаѣ Судъ поступитъ по закону.

Г. Петроковъ, 1 (13) Января 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, Хмѣлинскій.

* * *

Zapozywa niniejszem Leona Rzewuskiego, mieszkańca miasta Częstochowa, Powiatu Częstochowskiego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 licząc od daty niniejszego, doniósł o teraźniejszem miejscu swego zamieszkania, albo osobiście stawił się w Sądzie tutejszym dla wysłuchania wyroku w jego sprawie wydanego, albowiem w razie przeciwnym, Sąd postąpi według prawa.

Petrokow dnia 1 (13) Stycznia 1870 roku.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

N. D. 405. *Судъ Простой Полиціи въ Липнѣ.*

Вызываетъ симъ Паулину Маріяновскую (она же Малиновская) бѣжавшую отъ службы изъ деревни Грудза Липновскаго Уѣзда, въ послѣднее время проживавшую въ гор. Рыпинѣ, нынѣ по мѣсту жительства неизвѣстную, обвиненную о воровство, дабы явилась въ сдѣшнемъ Судѣ для оправданія илиже увѣдомила о настоящемъ мѣстопребываніи, въ противномъ случаѣ, будетъ по сему предмету поступлено по законамъ.

Г. Липно, Декабря 19 (31) д. 1869 г.

Подсудокъ, Суликовскій.

* * *

Zapozywa Paulinę Marjanowską inaczej Malinowską, ze służby we wsi Grudza Powiecie Lipnowskim zbiegłą, ostatecznie w mieście Rypinie zamieszkałą, z obecnego pobytu niewiadomą, o kradzież obwinioną, aby do Sądu tutejszego dla złożenia tłomaczenia stawiła się, lub o swojem pobycie wiadomość udzieliła, gdyż w razie przeciwnym, po upływie miesiąca przez listy gończe poszukiwaną będzie.

Lipno d. 19 (31) Grudnia 1869 r.

Podsędek, Sulikowski.

N. D. 406. *Судъ Простой Полиціи въ Липнѣ.*

Вызываетъ симъ б. Секвестратора въ Рыпинскомъ Уѣздѣ Карла Регель, проживавшаго въ послѣднее время въ гор. Рыпинѣ тогожо Уѣзда, нынѣ по причинѣ самовольнаго оставленія мѣста своего жительства по мѣсту пребыванія неизвѣстнагс, дабы въ теченіи 30 дней со времени помѣщенія сего вызова въ подлежащихъ писмахъ явился въ сдѣшнемъ Судѣ для оправданія, илиже о настоящемъ его мѣстопребыванія увѣдомилъ, въ противномъ случаѣ, по сему предмегу будетъ поступлено по закону.

Г. Липно, Декабря 9 (21) 1869 г.

Подсудокъ, Суликовскій.

* * *

Zapozywa Karola Rogel, b. Sekwestratora Skarbowego Powiatu Rypińskiego, ostatecznie w mieście Rypinie Powiecie tymże zamieszkałego, obecnie po samowolnym wydaleniu się z miejsca ostatniego zamieszkania, z pobytu niewiadomego, o nadużycie w urzędowaniu obwinionego, aby w ciągu dni 30 od daty zamieszczenia niniejszego w pismach w sądzie tutejszym dla złożenia tłomaczenia stawił się, lub o swojem pobycie teraźniejszym dał wiadomość, w razie bowiem przeciwnym, po upływie tego terminu, przez listy gończe śledzony będzie.

Lipno d. 9 (21) Grudnia 1869 r.

Podsędek, Sulikowski.

N. D. 534. *Судъ Простой Полицій въ Козеницахъ.*

Вызываетъ симъ Карла Маевскаго, въ послѣднее время проживавшаго въ деревни Хутѣ гмины Едльня, Козеницкаго Уѣзда, неизвѣстнаго по мѣсту жительства, дабы въ 30 дневномъ срокѣ явился въ присутствіи здѣшняго Суда, въ противномъ же случаѣ, поступлено будетъ по законамъ.

Козенице д. 31 Декаб. (12 Янв.) 1869/70 г.

Подсудокъ, Помяновскій.

* * *

Zapozywa Karola Majewskiego poprzednio we wsi Hucie gminie Jedlnnia w powiecie Kozienickim zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego aby się stawił w Sądzie tutejw ciągu dni 30 w przeciwnym bowiem razie będzie z nim postąpiono według prawa

Kozienice d. 31 Grudnia (12 Stycz.) 1869/70 r.

Podsędek, Pomianowski.

N. D. 533. *Ломжинскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Вызываетъ Викторію Емелиту, жительницу г. Ломжы, а нынѣ проживающую въ городѣ Плоцкѣ, дабы явилась въ теченіи 30 дней, считая со дня настоящаго вызова, въ сказанный Судъ для выслушанія приговора Плоцкаго Уголовнаго Суда отъ 3 (15) Сентября 1869 г., ибо по истеченіи срока, поступлено будетъ по законамъ.

Г. Ломжа, 1 (13) Января дня 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Мильбергъ.

* * *

Wzywa Wiktorję Jemielity mieszkankę m. Łomży a teraz za pasportem mieszka w m. Płocku, ażeby stawiła się w przeciągu 30 dni licząc od daty obecnego zapozwu do Sądu tutejszego dla ogłoszenia wyroku Sądu Kryminalnego w Płocku z dnia 3 (15) Września 1869 roku albowiem po upływie tego terminu listami gończemi poszukiwaną będzie.

Łomża d. 1 (13) Stycznia 1870 r.

Sędzia Prezydujący, Milberg.

N. D. 487. *Тыкоцинскій Судъ Простой Полиціи.*

Розыскиваетъ Іосифа Малишевскаго, лѣтъ отъ роду 60, жителя дер. Кржево, Ломжинскаго уѣзда, который былъ задержанъ чрезъ земскаго стражника дня 6 (18) Августа с. г. на ярморкѣ въ городѣ Соколы изъ нѣкоторыми уварованными вещами и въ то время когда былъ транспортованъ въ городѣ Тыкоцинѣ збѣжалъ изъ подъ стражи; въ случаѣ же поимки Малишевскаго сказанный Судъ проситъ доставить подъ сильнымъ карауломъ въ означенный Судъ, или Ломжинскій Исправительный Судъ.

Г. Тыкоцинъ, Ноября 6 (18) д. 1869 г.

Подсудья, Маевскій.

N. D. 204. *Судъ Прост.й Полиціи въ Радомѣ.*

Числа 16 (28) Декабря 1869 г. Францу Бѣмякъ кртестяинину деревни Воля Горинская, гмины Едлинскъ, отобрано корову черной масти безъ перемѣны, шести лѣтъ отъ роду, и таковая находится нынѣ въ депозытѣ Франца Спочекъ жителя поселенія Едлинскъ. Подсудвый Бѣмякъ въ оправданій своемъ призналъ, что эту корову зваровалъ въ мѣсяцѣ Декабрѣ с. г. на ярмаркѣ въ Гловачовѣ, Козеницкомъ уѣздѣ, неизвѣстному владѣльцу, по этому призываетъ симъ собственнаго владѣльца сей коровы, дабы съ доказательствами могущими доказать собственность оной, въ теченіи однаго мѣсяца отъ сего числа, для отобранія явиться въ Исправительномъ Судѣ въ Радомѣ, ибо въ противномъ случаѣ сказанная корова на счетъ казны засуждена и публичною лицытацію будетъ продана.

Г. Радомъ, 31 Дек. (12 Января) 1869/70 г.
Подсудокъ, Мѣржинскій.

N. D. 437 *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Вызываетъ симъ Іосифа Варшевикъ жителя города Остроленки, въ настоящее время неизнѣстному по мѣсту пребыванія, дабы въ теченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ для выслушанія рѣшенія по собственному дѣлу.

Г. Пултускъ, 29 Декаб. (10 Янв.) 1869/70 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Шклярскій.

N. D. 431. *Сувалкскій Судъ Простой Полиціи.*

Вызваетъ симъ въ присутствіе свое въ 30-дневный срокъ Петра Шидловскаго б. Табачнаго Стражника поста Балля-Ковнацка въ настоящее время по мѣсту пребыванія неизвѣстнаго, для спроса по производящемуся о темъ дѣлу присовокупля, что въ случаѣ неявки въ указанный срокъ поступлено будетъ по законамъ.

Г. Сувалки, 30 Декаб. (11 Янв.) 1869/70 г.
Подсудокъ, Маевскій.

N. D. 458. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ симъ въ присутствіе свое въ 20 дневный срокъ, Израеля-Якова 2-хъ именъ Цалковича Ротенберга, изъ города Липска, Августовскъго Уѣзда Сувалкской Губерніи, неизвѣстнаго нынѣ по мѣсту жительства, для спроса по производящемуся о немъ дѣлу, присовокупляя, что въ случаѣ неявки его въ узаконенный срокъ онъ подвергнется законной за то отвѣтственности.

г. Кальварія, 5 (17) Января дня 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ де Іоне.

N. D. 535. *Судъ Простой Полиціи въ Конску.*

Января 5 (17) дня с. г. въ рекѣ Пилицѣ въ близи города Пржедборжа, найдено тѣло новорожденнаго ребенка женскаго пола, безъ одежды, и по матеры неизвѣстнаго, а потому Судъ вызываетъ всѣхъ имѣющихъ какіе нибудь свѣденіе о рожденій помянутого ребенка, дабы таковые какъ можно скореѣ Суду сообщили.

г. Конскъ Января 10 (22) дня 1870 г.
Предсѣдатель, Лещинскій.

N. D. 474. *Андреевскій Полицейскій Судъ.*

Въ 1869 году 8 (20) Декабря въ кустахъ принадлежащихъ къ деревни Лубча гмины Наваржице Андреевскаго Уѣзда Кѣлецкой Губерніи, найдено мертвое тѣло женщины, по фамиліи и мѣсту жительства неизвѣстной, имѣющей отъ роду около 54 лѣтъ, тѣлосложенія крѣпкаго, росту средняго, одѣта въ камлотовую юбку, черной кафтанъ, рубаху, бащмаки и бѣлый на головѣ платокъ.

Андреевъ, Января 9 (21) д. 1870 г.
Подсудокъ, Хлюдзинскій.

N. D. 395. *Судъ Исправительной Полиціи въ Люблинѣ.*

Предлагаетъ Августу Фуксу вѣроисповѣданія эвангелическаго, лѣтъ 51 отъ роду имѣющему, неимѣющему жены и дѣтей, уроженцу города Петрокова сыну Фридриха и Петронели, постоянно въ городѣ Люблинѣ въ домѣ № 122 проживающему, пощнику мясника по настоящему мѣстожительству неизвѣстному въ продолженіе 30 дней считая со дня объявленія сего вызова для выслушанія судебнаго приговора, по собственному дѣлу въ здѣшній Судъ явится или о настоящемъ мѣсто жительствѣ Суду донесли въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено по законамъ.

Г. Люблинъ, 2 (14) Января 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья. Рупрехтъ.

* * *

Wzywa Augusta Fuksa ewangelika, lat 51, bezżennego, w mieście Piotrkowie urodzonego, stale w Lublinie pod Nr. 122 mieszkającego, ze służby czeladnika rzeźniczego utrzymanie mającego, z obecnego pobytu niewiadomego, aby w przeciągu dni trzydziestu od daty niniejszego zapozwu w pismach publicznych, do Sądu tutejszego celem wysłuchania wyroku we własnej sprawie stawił się, lub o obecnem zamieszkaniu doniósł, w razie bowiem przeciwnym postąpionem z nim będzie według przepisów prawa.

Lublin dnia 2 (14) Stycznia 1870 roku.
Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

N. D. 436. *Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Вызываетъ симъ Ицка Гринбергъ торговца постояннаго жителя города Варшавы, а въ 1864 въ городѣ Закрочимѣ па паспортомъ при подрячику отцу своимъ проживающаго, нынѣ же по мѣсто пребываніи неизвѣстнаго, дабы въ теченіи 30 дней, явился въ сей Судъ по собственному его дѣлу, или уиѣдомилъ о своемъ нынѣшнемъ мѣстопребываніи, ибо въ противномъ случаѣ, будетъ поступлено съ нимъ по закону.

г. Плоцкъ, Января 2 (14) дня 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Zapozywa Icka Grünberg handlującego stałego mieszkańca miasta Warszawy a w 1864 r. w mieście Zakroczymiu za paszportem przy ojcu swoim dostawcy przebywającego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby się w własnej sprawie w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym stawił, lub doniósł o miejscu teraźniejszego swego pobytu, a to pud skutkami prawa.

Płock d. 2 (14) Stycznia 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 438. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Кальваріи.*

Вызываетъ симъ Пейсаха Бальшемъ, жителя города Виштынца Волковышскаго Уѣзда Сувалкской Губерніи, нынѣ неизвѣстнаго ихъ мѣста своего жительства, дабы отъ ниже писаннаго числа въ продолженіи 30 дней явилъ свою личность въ сдѣшнемъ Судѣ, ибо въ противномъ случаѣ, поступлено съ нимъ будетъ по законамъ.

Г. Кальварія, Января 1 (13) д. 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa Pejsacha Balszem mieszkańca miasta Wisztyńca, Powiatu Wołkowyżskiego, Gubernji Suwalskiej, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w przeciągu dni 30 zameldował swą bytność w Sądzie tutejszym, w przeciwnym bowiem razie postąpiono z nim będzie podług prawa.

Kalwarja dnia 1 (13) Stycznia 1870 roku.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 440. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Кальваріи.*

Призиваетъ симъ Казимира Станкевича жителя дер. Пытомульше Погермоньской гмины, нынѣ неизвѣсно гдѣ находящагося, дабы для выслушанія состоявшагося объ симъ приговора въ теченіи 30 дней въ здѣшній Судъ прибылъ.

Г. Кальварія, Января 5 (17) д. 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Zapozywa Kazimierza Stankiewicza mieszkańca wsi Potomulsze, gminy Pogiermoń, aby celem wysłuchania zapadłego co do wyroku w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego przybył.

Kalwarja dnia 5 (17) Stycznia 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 531. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Симъ вызываетъ жытельницу города Вылковышекъ Блюму Рашу Голдштейнъ, дабы для выслушанія приговора по ей собственному дѣлу состоявшагося, въ продолженій 30 дней явилась въ присутствій здѣшняго Суда, въ противномъ же случаѣ, поступлено съ нею будетъ по закону.

г. Кальварія, Января 5 (17) дня 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa Blumę Raszę Goldsztejn z miasta Wołkowyszek aby celem wysłuchania wyroku w sprawie p-ko jej w przeciągu dni 30 stawiła się w Sądzie tutejszym w przeciwnym bowiem razie podług prawa będzie z nią postąpionem.

Kalwarja d. 5 (17) Stycznia 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 522. *Судъ Исправительной Полиціи II. отдѣленія Г. Варшавы.*

Симъ приглашаетъ всѣ военныя и гражданскія власти, которыя обязаны смотрѣть за порядкомъ въ Государствѣ, дабы на Михаила Раткѣ, 26 лѣтъ отъ роду, женатаго, евангелическаго вѣроисповѣданія въ дер. Александровъ, гмины Віонзовна проживающаго, нынѣ неизвѣстнаго по мѣсту жительства, приговоромъ Апелляціоннаго Суда отъ 7 (19) Мая 1869 г. на заключеніе въ рабочимъ домѣ черезъ одинъ мѣсяцъ и 15 дней осужденнаго и которое то наказаніе по причинѣ скрывательства Михаила Раткѣ до сихъ поръ неисполнено особенное обращали вниманіе и въ случаѣ поимки въ Судъ отставили.

Г. Варшава дня 9 (21) Января 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья.
Надворный Совѣтникъ, Мочидловскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne, jak wojskowe nad porządkiem w kraju czuwające aby na Michała Ratkiego, ewangielika, lat 26, żonatego, we wsi Aleksandrowie. G. Więzowna zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, wyrokiem Sądu Apelacyjnego z d. 7 (19) Maja 1869 r. na zamknięcie w domu roboczzym przez miesiąc 1 i dni 15 skazanego przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się szczególną baczność dawały i wrazie dostrzeżenia tegoż, Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawiły.

Warszawa d. 9 (21) Stycznia 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Moczydłowski.

N. D. 456. *Судъ Исправительной Полиціи въ Радомѣ.*

Благоволятъ всѣ военно-полицейскія и административная власти за порядкомъ и безопасностію наблюдающія, постояннаго жителя города Шидловца, Конскаго Уѣзда Радомской Губерніи, еврея Абраама Блинбаума какъ въ подстрѣкательствѣ къ кражамъ обвиняемаго въ настоящее время по мѣстопребыванію неизвѣстнаго и правосудія издѣгающаго слѣдить, въ случаѣ изслѣдованія задержить и подъ строгою стражею ограждающею отъ кабѣга въ здѣшній Судъ доставить.

Примѣты его слѣдующія: лѣтъ отъ роду 40, Возрастъ средній, волосы на головѣ и бородѣ черные а на усахъ бѣлокурые, глаза бурые, носъ и ротъ умѣррнные, изъ особыхъ примѣтовъ имѣетъ подъ правымъ глазомъ малое пятно. Одѣвается по еврейски и занимается ювилерствомъ.

Г. Радомъ, Января 8 (20) д. 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Костерскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające, ażeby Abrahama Blinbauma, stałego mieszkańca miasta Szydłowca Powiatu Końskiego Gubernji Radomskiej o podżeganie do kradzieży obwinionego z pobytu na t eraz niewiadomego i przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się śledzić, w razie wyśledzenia zatrzymać i pod ścisłą strażą od ucieczki zabezpieczającą, do Sądu tutejszego odstawić raczyły.

Rysopis jego jest: lat wieku 40, wzrost średni, włosy na głowie i brodzie czarne, a na wąsach jasno błąd, oczy bure, nos i usta mierne. Ze znaków szczególnych ma pod okiem prawem małe znamię. Ubiera się po żydowsku i trudni się jubilerstwem.

Radom d. 8 (20) Stycznia 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Kosterski.

N. D. 585. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Благоволятъ военныя и гражданскія власти принять мѣры въ задержаніи бѣжавшаго отъ наказанія Игнатія Болейшиса, жителя гмины Сереѣ а въ случаѣ поимки его приставить въ здѣшній Судъ. Примѣты его: лѣтъ 44, ростъ средній, лице продолговатое, волосы на головѣ и бровяхъ темно-русыя, глаза голубыя, носъ и ротъ умѣренные, борода круглая, особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

г. Кальварія, 10 (22) Января 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa wszelkie wałdze wojenne i cywilne o przedsiewzięcie środków celem ujęcia zbiegłego przed wymiarem kary Ignacego Bolejszysa mieszkańca gminy Sereje, a wrazie zatrzymania go, Sądowi tutejszemu dostawić zechciały, rysopis jego: lat ma 44, wzrost średni, twarz pociągła, włosy na głowie i brwiach ciemno blond, oczy niebieskie, nos i usta mierne, broda okrągłe bez znaków szczególnych.

Kalwarja d. 10 (22) Stycznia 1879 r.
Sędzia Pr zydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 439. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Благоволятъ военныя и гражданскія власти принять мѣры въ задержаніи бѣжавшаго отъ наказанія Іосифа Деликикайтыса жителя фольварка Котовщизна гмины Шырвинты, а въ случаѣ поимки его, приставить въ здѣшній Судъ.

Примѣты: лѣтъ 39, ростъ средній, волосы тѣмные, глаза сѣры, носъ умѣренный, лице круглое, ротъ обыкновенный, борода продолговатая особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

г. Кальварія, Января 5 (17) д. 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa władze wojenne i cywilne o przedsiewzięcie środków celem ujęcia zbiegłego przed wymiarem kary Józefa Delinikajtysa mieszkańca folwarku Kotowszczyzna, gminy Szyrwinty, a w razie zatrzymania Sądowi tutejszemu dostawić zechciały.

Rysopis: lat 39, wzrost średni, włosy ciemne, oczy niebieskie, nos średni, twarz okrągła, usta mierne, broda pociągła, znakow szczególnych nie ma.

Kalwarja dnia 5 (17) Stycznia 1870 roku.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 240. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Проситъ военныя и гражданскія полицейскія власти, здѣлать тщательный розыскъ, бѣжавшаго изъ мѣста жительства Юрья Раудониса, произходящаго изъ деревни Зглевка гмины Яворово Маріямпольскаго Уѣзда Сувалкской Губерніи, и въ случаѣ пойманія, припроводить въ здѣшній или ближайшій Судъ, примѣты его: лѣтъ 39, ростъ средній, лице круглое, волосы темные, глаза бурые, носъ и ротъ средніе, особыхъ примѣтъ не имѣетъ.

г. Кальварія, 29 Декаб. (10 Янв.) 1869/70 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa wszelkie władze, tak wojskowe jako i cywilne, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby jerzego Randonisa, ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości, a pochodzącego z wsi Zglówka gminy Jaworowo, Powiatu Marjampolskiego Gubernji Suwałkskiej, jak najściślej śledziły, a w razie ujęcia, Sądowi tutejszemu dostawić zechciały, rysopis: lat 39, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, włosów ciemnych, oczu burych, nosa i ust umiarkowanych, znaków szczególnych żadnych.

Kalwarja d. 29 Grud. (10 Stycz.) 1869/70 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 476. *Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Проситъ всѣ власти какъ военные такъ гражданскіе на коихъ лежитъ обязанность смотрѣть за порядкомъ и общественною безопасностію, дабы тщательно слѣдили Томаша Ясинскаго, прожывающаго прежде въ гминѣ Пренчки Рынинскаго Уѣзда, а теперъ неизвѣстнаго изъ мѣста жительства, а въ случаѣ поимки, доставить въ здѣшній Судъ.

Примѣты его: лѣтъ 21, ростъ малый, лицо круглое, волосы шерые, глаза голубые, носъ и ротъ умѣренные, особыхъ примѣтовъ неимѣетъ.

Плоцкъ, Декабря 18 (30) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako też i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Tomasza Jasińskiego przedostatnio w gminie Prenczki zamieszkałego, a teraz z pobytu niewiadomego śledziły, a w razie ujęcia, Sądowi tutejszemu dostawity.

Rysopis: lat 21, wzrostu małego, twarzy okrągłej, włosów ciemnych, oczów niebieskich, nosa i ust umiarkowych, znaków szczególnych niema.

Płock d. 18 (30) Grudnia 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 457. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Проситъ военныя и гражданскія полицейскія власти, тщательно слѣдить Гертруду Козакевичъ, изъ мѣстечка Симно Кальварійскаго Уѣзда Сувалкской Губерніи, неизвѣстную, нынѣ по мѣсту жительства, какъ скрывающуюся отъ судебнаго взысканія, а въ случаѣ поимки, доставить въ здѣшній Судъ. Примѣты: лѣтъ отъ роду 15, ростъ средній, лице продолговатое, глаза голубые, носъ и ротъ умѣренные, борода круглая, особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

г. Кальварія, Января 7 (19) дня 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.